

Przegląd zdrojowo - kąpielowy i Przewodnik turystyczny.

OFICJALNY ORGAN i WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOWARZYSTWA BALNEOLOGICZNEGO.

Rymanów-Zdrój.

Frekwencja 2.500 osób, położony nad poziomem morza 450 m. w powiecie sanockim w Galicyi, opodal od stacji kolejowej „Rymanów”, własność hr. Potockiego. Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne, ze źródeł „Tytusa”, „Klaudyi” i „Celestyny”. „Klaudia” zastępuje całkowicie niemieckie wody w Kissingen, mianowicie źródła „Rakoczy” i „Pandur”. Leczenie kąpielami mineralnymi, rzezciami, pićm wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną itd. — Prócz lekarza zdrojowego, ordynuje kilku lekarzy. — Nowe, wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkania. — Sezon trwa od 20 maja do 20 września i dzieli się na 3 okresy: I-szy od 20 maja do 20 czerwca; II-gi od 20 czerwca do 20 sierpnia; III-ci od 20 sierpnia do 20 września. — Ceny pomieszkań i kąpeli w I-szym i III-cim okresie sezonu są znacznie niższe dla zamieszkujących wille zakładowe. — Ubodzy, zaopatrzeni nawet w świadectwa ubóstwa, nie mogą liczyć na żadne uwzględnienia w sezonie II-gim t. j. od 20 czerwca do 20 sierpnia.

ZDROJOWISKO

TRUSKAWIEC

STACJA KOLEI DROHOBYCZ,

świeżo wprowadziło

Kąpiele gazowe naturalne à la Nauheim.

Sezon od dnia 15-go maja.

Lekarze zakładowi. — Wolno praktykujący lekarze: Dr. Zenon Pelczar, Dr. Mindes i dentysta Dr. Friedländer.
Telefon międzymiastowy.

Położenie: 405 m. nad poziom morza, wśród zalesionych grzbietów górskich, okolica prześliczna, piękne wycieczki.

Klimat: podgórski, łagodny, suchy, bez wiatrów.

Mieszkania: wzorowe, na wzór zagranicznych z pościecia.

Kąpiele: Solankowe, słono-siarczane, z kwasem węglowym, borowinowo-żelaziste, elektryczne.

Wody do picia: słono-żelaziste, słono-gorzkie, słono-glauberskie, i moczopędna szczawa alkaliczna słynna „Naftusia”.

Wziewalnia solankowa (zimna) systemu Wassmutha.

Wskazania: Gicht, choroby serca, nerek i pęcherza, katar i atonia kiszek, hemoroidy, otyłość, syfilis, ischias, rozedma płuc, astma, katar krtań i oskrzeli, choroby kobiece, kamyki żółciowe i pęcherzowe, piasek w moczu, reumatyzm.

Nowe wanny, nowe oświetlenie, nowe urządzenia na sezon najbliższy.

Obszerne broszury na żądanie wysyła bezpłatnie

Zarząd zdrojowy.

IWONICZ

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
i KLIMATYCZNY

(STACJA KOLEI: IWONICZ, GALICJA).

Najsilniejsza szczawa słono-jodowa-bromowa.

Od dawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach żółtów (scrofuloza), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach, wymagających przyspieszenia odnowy materii. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacje systemu „Waldenburga” i systemu „Clara”. Kąpiele w gorącym powietrzu systemu „Polana”, tudzież sztuczne kąpiele gazowe.

Urządzenie Z.kładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św.

Lekarze zakładowi: *Doc. Dr. Antoni Gabryszewski* ze Lwowa i *Dr. Grzegorz Turzański* z Jarosławia, tudzież 6 lekarzy wolnopracujących.

W sezonie I-szym od 15. maja do 20. czerwca i w III-cim od 20. sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie. Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela.

Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Mechanolecznicy Zakład Zanderowski

w Krakowie, ulica Zybkiewiczza L. 9.

Lecznica chirurgiczno-ortopedyczna. Oryginalne aparaty Zandera. Gimnastyka lecznicza. Leczenie gorącym powietrzem. Mięsienie i elektryzowanie. Wyrób gorsetów, pasów przepuklinowych, sztucznych kończyn itd. Aparat Roentgena, Sala operacyjna. Pokoje dla chorych.

Leczenie garbów, skrzywień kręgowych i kończyn, chorób stawów i kości, gośca, artrytyzmu, chorób serca, otyłości i t. d.

Zakład otwarty od godziny 9 - 1 i od 4-6. Telefon 796.

Dr. MERZ.

Dr. STASZEWSKI.

Dr. WACHTEL.

Sokolnicki & Wiśniewski, Lwów

Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny.



Biuro centralne: **Lwów**, ulica Słowackiego 18.

Oddział krakowski: **Kraków**, ulica Bracka 8.



Adres telegraficzny: **Grom**.

Specjalność: Wyrób aparatów elektrycznych lekarskich i naukowych. — Budowa kompletnych stacji centralnych do oświetlenia i przenoszenia siły dla miast, gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych, ze szczególnem uwzględnieniem wyzyskania sił wodnych.

Stacya kolei: Muszyna-Krynica.
Ze Lwowa 11 godzin jazdy.
Z Krakowa 6 godzin „
Z Budapesztu 9 godzin „

Krynica

Poczta (3 razy dziennie)
i urząd telegraficzny w miejscu.
Apteka.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY W GALICYI.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy. Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“ i „Słotwinka“ bardzo silnej szczawy wapiennej i magnezioowo-sodowo-żelazistej. — Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane. (W r. 1908 wydano 83.920). Wskazania lecznicze: Niedokrewność, osłabienie nerwowe, blednica, przewlekły niezbyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych etc.

Nader skuteczne kąpiele borowinowe we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyzmie, w sprawach wyciekowych, obrzękach wątroby etc. (W r. 1908 wydano 17.634). Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Kąpiele rzeczne, parowe, elektryczne, słoneczne, mięsienie. Klimat wzmacniający podalpejski. Leczenie terenowe. — Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. — Kefir, żętyca. Mleko sterylizowane. Lekarz zakładowy Dr. Kopff z Krakowa, stale cały sezon. Nadto 15 lekarzy wolno praktykujących. — Mieszkania: przeszło 1700 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych, w cenie od 1 K. 20 h. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek. Restauracye. Pensyonaty prywatne, hotele, cukiernie. — Kościół katolicki. Cerkiew. Muzyka zdroj. stała (Dyr. Adam Wroński). Stały teatr, koncerty, odczyty, bale.

Rozległy park szpilkowy, około 100 morg. obszaru. — Wodociągi wody źródł. słodkiej z gór sprowadzanej. — Frekwencya w r. 1908 przeszło 8.654 osób. Sezon od 15 maja do 10 października.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. — Rozsefka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada.

Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą. — Taksa kuracyjna od 6 do 20 kor. Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

C. k. Zarząd Zdrojowy w Krynicy.

Zakład wodoleczniczny Dra Chramca w Zakopanem.

Stacya kolei. Otwarty cały rok. Pierwszorzędne urządzenie lecznicze.

Kuchnia wykwintna i zdrowa. Oświetlenie elektryczne. Centralne ogrzewanie. Ceny przystępne.

Żegiestów

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy
nad Popradem.

Najsilniejsza szczawa zimno-żelazista.

Kąpiele mineralne najobfitsze w kwas węglowy. Kąpiele borowinowe, hydropatyczne, popradowe i słoneczne. — Znakomita góraska stacya klimatyczna. — Mleko, żętyca. — Stacya kolei, poczta i telegraf w miejscu. Czas kąpielowy od 20 maja do końca września. — W I. sezonie tańsze mieszkania, w III. mieszkania i kąpiele.

Lekarz Zakładu Radca cesarski Dr. Tymoteusz Piotrowski.

W roku zeszłym wszystkie wille odnowiono i na nowo umeblowano, przerobiono łaźienki, wybudowano dwie nowe wille, zaprowadzono kanalizacyę, wodociągi oraz elektr. oświetlenie.

Ciechociński Zakład kąpielowo - zdrojowy powiat Nieszawski, gub. Warszawska.

jest otwarty od dnia 8,21 Maja do dnia 8,21 Września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone, szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skrofulicznych, reumatycznych, kobiecych i wielu innych. Niema dziecka, które nie potrzebowałoby kąpeli Ciechocińskich. Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki od 6^{1/4}% do 1^{3/10}% (artyzyjskie do picia). W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwaso-węglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, tuszówki, inhalacye oraz zabiegi hydropatyczne. W Zarządzie Zakładu jest do nabycia Ciechociński szlam leczniczy i Ciechociński ług leczniczy, stosowane do przyrządzania w domu sztucznych kąpeli Ciechocińskich oraz gazowana naturalnym gazem ze źródeł Narzanu solanka 1^{3/10}% i 1% do picia. Ciechocinek łączy się odnogą D. Ż. Warszawsko-Wiedeńskiej z pograniczną stacyą Aleksandrowo. Komunikacya ze wszystkimi pociągami warszawskimi i zagranicznymi. Tania komunikacya Wisłą statkiem parowym. Na każde zapotrzebowanie są wysyłane bezpłatnie cenniki. Frekwencya dochodzi do 15.000 osób. Zakład z roku na rok więcej się rozwija, gdyż czysty jego dochód, przenoszący 100.000 rubli, stale bywa obracany na nowe melioracye.

TRUSKAWIEC.

Dr. ZENON PELCZAR,

były długoletni lekarz zakładowy, ordynuje nadal od 15-go maja (willa Zofia) Tel. 3.

Dr. Zygmunt Wąsowicz

ordynuje jak w latach poprzednich od 15-go maja w **Krynicy.**

RADCA CESARSKI

Dr. Tymoteusz Piotrowski

ordynuje w roku bieżącym jako lekarz zakładowy w **Żegiestowie.**

Dr. EDMUND SUPIŃSKI

były I. sekundaryusz kraj. szpitala w Krakowie ordynuje przez lato jako lekarz zakładowy w **Rabce.**

Dr. Mieczysław Berger

ordynuje jak lat ubiegłych od maja do września w **Iwoniczu.** Przez resztę miesięcy roku w **Abbacyi**

Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

były I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniwer. Jagiell. ordynuje jak w latach ubiegłych od 1-go maja b. r. w **Maryenbadzie („Haus Hamburg“)**

Dr. OTOKAR LANG

ordynuje jak zwykle w **Rabce.**

Dr. KOŁĄCZKOWSKI

w **Szczawnicy**

prowadzi pensjonat hydropatyczny i ordynuje jak dawniej. Urządzenia nowoczesne. Kuchnia wykwintna. Prywatny park 20 morg. wyłącznie dla Pensjonarzy. Ceny przystępne.

Z A R Z A D.

Dr. M. CERCHA

ordynuje jak lat ubiegłych

w **Krynicy (Domek szwajcarski).**

Dr. Władysław Filipkiewicz

b. I. asystent c. k. Kliniki chorób dzieci Uniw. Jagiellońskiego

ordynuje w chorobach dzieci

w **Krakowie, ul. Dunajewskiego L. 1, I. p.**

Dr. JÓZEF ZANIETOWSKI

ordynuje jak dawniej jako lekarz zakładowy w **Swoszowicach.**

Dr. Józef Mayer

ordynuje jak lat ubiegłych w **Krynicy.** (Łazienki borowinowe.)

Dr. Stanisław Lewicki

b. asystent Kliniki położ.-ginekol. lwowskiej ordynuje jak zwykle w **Krynicy.** (Willa pod Trąbką).

Dr. Rudolf Hammerschlag

ordynuje jak lat ubiegłych w **SZCZAWNICY.**

FRANZENSBAD

Dr. JÓZEF ZEITNER

ordynuje jak zazwyczaj willa „**STAD PARIS**“.

Dr. JÓZEF SCHERMANT

ordynuje jak lat ubiegłych w **Marienbadzie, willa „Apollo“.**

Dr. Emil Münz

ordynuje jak lat poprzednich od 15-go maja w **Cieplicach Trenczyńskich.**

„**Haus Ucnay**“ **Hauptplatz 90.**

Dra J. Maciejowskiego w Kissingen

SANATORYUM

Ludwigstrasse 16.

„**Quo vadis**“ **Bawarya.**

Zakład dyetetyczno-fizykalno-wodoleczniczy otwarty od 15 kwietnia do 31 października.

dla chorób wewnętrznych, nerwowych i kobiecych. — Najnowsze urządzenia dla balneo- hydro- i elektroterapii, leczenie światłem i masażem. — Urządzenie nowoczesne, służba polska. Kuchnia dyetetyczna (także dla moich pacjentów, mieszkających poza Zakładem).

Pokój z całkowitem utrzymaniem od 10—14 kor. (4—6 rubli) dziennie — włącznie leczenia i zabiegów lekarskich od 16 koron (7 rubli) i wyżej. — Na życzenie prospekt.

SYRÓP HYPOPHOSPHIT

COMP. DR. EGGER

zawiera w jednej łyżeczce: żelaza 0.05, wapnia 0.10, potasu 0.06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. Egger

jest dzielnym środkiem w przypadkach niedokrewności, nerastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, zołzach, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak: w klinice Radcy dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felsereichera, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna itd.

Cena za jedną 500-gram. flaszkę 4 K. 80 h. — Za 250-gram. 2 K. 40 h.

Główny skład: dla Galicyi wschodniej we Lwowie; dla Galicyi zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: Apteka „Reichspalatin“ Budapest IV. Waitrznar Boulevard 17.

„NAŁĘCZÓWKA“

PENSYONAT

Drowej Anny Wąsowiczowej i Antoniny Baumowej
W KRYNICY.

Dom nowo urządony z komfortem. Oświetlenie elektryczne, wodociągi, kanalizacja. Telefon międzymiastowy. Kuchnia wytworna, z uwzględnieniem przepisanej diety.

Ceny umiarkowane.

Pensjonat otwarty od 15 maja do 10 października.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie

Zarząd Pensjonatu Nałęczówka w Krynicy.

SAXLEHNERA

„Hunyadi-János“

WODA GORZKA

SKARB NATURY ŚWIATOWEJ SŁAWY.

Przeszło 1000 podziękowań wybitnych lekarzy.

Do nabycia: we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER

„najbardziej“
alkaliczna woda mineralna

SZCZAWIOWA

napój oszeźwiający stołowy,

skuteczny bardzo a kaszeli w chorobach oraz
katarach żołądka i pęcherza.

Henryk Mattoni. Karlsbad i Wiedeń.

Hotel Saski w Krakowie

Duże i małe apartamenta. Pokoje od 2-40 kor. dziennie. Restauracja pierwszorzędna. Łazienka. Remiza etc. Omnibus hotelowy na Dworcu kolei.

G-ds et petits Appartements. Chambres depuis 2-40 K. Restaurant du 1-er Ordre. Bains. Remise etc. Omnibus de l'hôtel à la gare.

G^d Hôtel de Saxe à Cracovie.

APTEKA „POD GWIAZDĄ“

odznaczona na wystawie przyrodn.-lekarzkiej w Krakowie w r. 1900 medalem złotym

KONSTANTEGO WISZNIEWSKIEGO

w Krakowie, ulica Floryńska L. 15. Telefon Nr. 31.

Poleca: Tabletki kaskarowe polecane przez komisję lekarsko-przemysłową Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie, wypróbowany środek gruntownie przeczyszczający, a nie sprawiający bóleści, nie zawiera bowiem Aloesu a więc nieszkodliwy i przyjemny do użycia. Zażywa się na czczo, oraz idąc spać po dwie sztuki. Cena słoika 1 Korona.

Piwo z ekstraktem słodowym, wyborny środek na zastarzały kaszel oraz katar płuc i żołądka, środek pożywny i wzmacniający. Używa się 3 razy dnia po 3 kieliszki od wina.

Cena butelki 60 hal.

Główny skład krowianki, surowic przeciwbłonicznych oraz Wód mineralnych.

HOTEL KRAKOWSKI

Telefon 66

w Krakowie, ulica Dunajewskiego L. 17.

Telefon 66

Świeżo odrestaurowany i urządony z komfortem, w najzdrowszej dzielnicy miasta, przy samych plantach położony. — Pokoje pięknie umeblowane od 2 koron na dobę. — Korytarze zimą ogrzewane. — Usługa pierwszorzędna. — Restauracja w Hotelu. — Kuchnia domowa nadzwyczaj smaczna.

Pierwszorzędne Łazienki i Łaźnia parowa na miejscu.

Poleca się Szanownej P. T. Publiczności

Zarząd Hotelu.

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

i

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

OFICYJALNY ORGAN I WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOW. BALNEOLOGICZNEGO.

Czasopismo ilustrowane. — Wychodzi cały rok

pod redakcją

Dra Jana Frączkiewicza, Dra Zenona Pelczara, Dra Zygmunta Wąsowicza
i Dra Józefa Zanietowskiego.Redakcja i Administracja:
Kraków, Pańska 5.

Lokal redakcyjny i administracyjny otwarty codziennie od godz. 8—10 przedpoł. i od 3—6 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumeratę przyjmują Zarządy zdrojowe, biura ogłoszeń i księgarnie tak w kraju jak i zagranicą.

Warunki prenumeraty z przesyłką pocztową:

	w Austrii	w Niemczech	w Król. Pol. i Rosyi.
Rocznie	6 K — h.	6 Mk — fen.	3 Rb. — kop.

„Przeгляд zdrojowo-kąpielowy“ znajduje się w pociągach osobowych i pospiesznych oraz we wszystkich kawiarniach, cukierniach, hotelach i restauracjach. P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem „Przeгляд“ rozsyła się bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 h. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.

Ogłoszenia prócz Administracji przyjmuje R. Mosse i Haassenstein w Wiedniu.

TREŚĆ: Popierajmy polskie zdrojowiska i uzdrowiska. — Od Redakcyi. — *Dr. J. Zanietowski* sekr. Pol. Tow. Baln.: Sprawozdanie z czynności Wydziału Polskiego Tow. Balneologicznego. — Zdrojownictwo: *Z. Rosner*: Projekt podatku od wód mineralnych — *Dr. Mieczysław Berger*: O wodzie Iwonickiej. — Kosmetyka: *Dr. Luster*: Prąd elektryczny na usługach lekarskiej kosmetyki. — Feljton: *Knut Hamsun*: Pierścionek. — Turystyka: *Z. Rosner*: Dwudziestopięcioletnie wiedeńskiego Towarzystwa dla popierania interesów miejskich i turystycznych. — Wiadomości bieżące.

Popierajmy polskie zdrojowiska i uzdrowiska!

I. Solanki:

- a) **pojedyncze:**
Birsztany, Druskieniki, Rymanów (zdr. Klaudyi).
- b) **jodowo-bromowe:**
Ciechocinek, Iwonicz, Rabka, Rymanów (zdrój Celestyny i Tytusa).
- c) **litowe:**
Rabka, Iwonicz, Rymanów.
- d) **żoły (zgęszczone):**
Ciechocinek, Rabka, Truskawiec.

II. Wody gorzkie:

Morszyn.

III. Wody siarczane:

Busko, Lubień, Niemirów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.

IV. Szczawy:

- a) **alkaliczne:**
Głębokie.

b) **alkaliczno-słone:**

Krościenko n. Dunajcem, Szczawnica, Wysowa.

c) **wapniowe:**

Drużbaki, Nałęczów.

d) **żelaziste:**

Krynica, Nałęczów, Sławinek, Szczawnica, Wysowa, Żegiestów.

V. Cieplice:

Jaszczurówka koło Zakopanego.

VI. Kąpiele morskie:

Połąga.

VII. Uzdrowiska i stacje klimatyczne:

a) **górskie i podgórskie:**

Bystra, Delatyn, Dora, Jaremzcze, Jaworze, Kosów, Ojców, Ustroń, Wisła, Worochta, Zakopane, Zawoja.

b) **nizinne:**

Czarniecka Góra, Grodzisk, Otwock, Sassów, Sławuta.

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko

Tutek cygaretowych

z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie.

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami! — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

Od Redakcyi.

Salus patriae suprema lex esto!

Przegląd zdrojowo-kąpielowy i Przewodnik turystyczny rozpoczyna 9 rok istnienia i jest bezsprzecznie pierwszym, a od roku zeszłego i jedynym pismem, poświęconem obronie i rozwojowi polskich zdrojowisk i uzdrowisk.

Przegląd zdrojowo-kąpielowy jest jak wiadomo własnością i organem Polskiego Towarzystwa Balneologicznego, w którym jedynie skupione są wszystkie niemal siły w celu popierania tak ekonomicznego, jak i naukowego naszego zdrojownictwa.

Żmudna, mrowcza praca lat ośmiu wydawnictwa bez szumnych reklam przyniosła jednak na każdym polu rozwoju naszych zdrojowisk postęp widoczny a nawet znaczny — a przede wszystkim to, że publiczność polska dowiedziała się, że nasze zdrojowiska nie tylko nie są gorsze a nawet, że przewyższają skutecznością zagraniczne, że prasa polska przychylniejsze i wielce życzliwe zajęła stanowisko wobec tego, co „nasze“ to w znacznej części nasza zasługa. Aczkolwiek niektórzy „pseudo-patryoci i pseudo balneologowie“ zarzucają nam, że my tylko chwalamy nasze zdrojowiska, to jednak my przekonani dotychczasowymi rezultatami naszej pracy, pozostaniemy nadal na tej drodze i odpowiadamy im słowami poety:

„Cudze chwalicie,
Swego nie znacie
Sami nie wiecie
Co posiadacie“.

Przegląd zdrojowo-kąpielowy nie chce jednak bynajmniej pracy dla dobra i postępu zdrojowisk zmonopolizować, lecz owszem zachęca i innych do trudnej lecz wdzięcznej pracy i chętnie powitałby i inne pisma, któreby to samo zadanie podjęły, lecz pod warunkiem, aby szczerze, otwarcie, wspólnie z nami lub obok nas, a nie przeciw nam do tego celu co i my zdążyły, gdyż praca taka wyszłaby tylko na dobro i korzyść nietylko zdrojowisk, lecz kraju, i nauki polskiej.

Z ubolewaniem jednak stwierdzić musimy, że prospekty jeden polski, a drugi niemiecki (sic!) mającego powstać nowego pisma p. t. „Nasze zdroje“ ogłaszają urbi et orbi, że „Nasze zdroje“ będą jedynym, polskim pismem, które sobie postanowiło za cel obronę ekonomicznych interesów wszystkich zdrojowisk kraju i dawnych dzielnic polskich. — „Nasze zdroje“ nie powinny jednak zapominać, że jedynie zorganizowana praca i współdziałanie wszystkich powołanych ku temu i odpowiedzialnych przed opinią publiczną czynników“ istnieje już od lat kilku w Polskiem Towarzystwie Balneologicznem, a poprzednio od lat kilkadziesiąt w Komisji balneologicznej krakowskiego Towarzystwa lekarskiego.

Przytoczone prospekty „Naszyc zdrojów“ powołują się nadto na uchwałę Zjazdu Polskiego Towarzystwa Balneologicznego z r. 1909 wprost niewłaściwie, gdyż przemilczają najważniejszą uchwałę, że tylko wspólna praca i skupienie i zrzeszenie się wszystkich czynników interesowanych, w dziedzinie zdrojownictwa polskiego może osiągnąć

swój cel, a nie dzielenie się na obozy. — „Nasze zdroje“ zapowiadają zaś działalność na swoją rękę bez współpracy i aprobaty Polskiego Towarzystwa Balneologicznego.

Że zaś działalność ta nie będzie może pod każdym względem zupełnie odpowiednią, to zapowiadają już przytoczone prospekty, gdyż

1o umieszczają w gronie zaproszonych do pracy nazwiska jednostek czynnych na polu balneologii, a nawet członków Wydziału Polskiego Towarzystwa Balneologicznego i Komitetu redakcyjnego „Przeglądu zdrojowo-kąpielowego“, lecz bez ich wiedzy i upoważnienia, a z drugiej strony nazwiska nawet bardzo poważnych osób, które jednak nigdy nie pracowały, ani pracować dla balneologii nie będą.

2o „Nasze Zdroje“ zamierzają przedstawiać i opisywać wzorowe urządzenia obcych zdrojowisk niejako w celach dydaktycznych i przeciw temu zmuszeni jesteśmy jak najenergiczniej zaprotestować, gdyż uważamy, że opisywanie takie nie będzie nauką dla naszych zdrojowisk, ale będzie reklamą dla obcych i to ze szkodą rodzimych zdrojowisk.

Jakkolwiek bowiem zapowiedziano, że w pierwszym rzędzie opisywane będą zakłady pobratymców Czechów i Morawian, to nie mamy pewności, czy w drugim lub dalszym rzędzie nie będzie „badów niemieckich“. Że obawy nasze może nie są płonne, to wnosimy z tego, iż „Nasze Zdroje“ nie wydały prospektu w języku czeskim, lecz niemieckim, nie wiadomo więc dla kogo przeznaczony ten prospekt, gdyż Czech lub Morawian przychylniej odniósłby się może do polskiego prospektu, niż niemieckiego.

3o A dalej „Nasze Zdroje“ w prospekcie polskim piszą szumnie o „wrogiej i eksterminacyjnej konkurencji badów niemieckich“ i oświadczają się za popieraniem i prowadzeniem bojkotu „badów niemieckich“, a nie wspominają o tem ani słowa w prospekcie niemieckim.

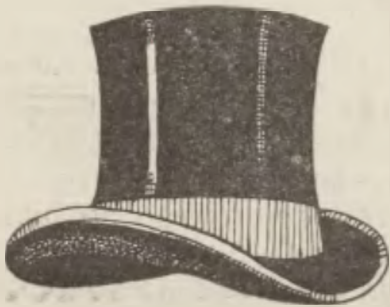
4o Nie było też zapewne w kraju ani jednej drukarni, któraby mogła wydrukować prospekt „Naszyc Zrojów“ i dlatego drukowano go w Wiedniu (sic!).

Z przytoczonych więc okoliczności widzimy, że „Nasze Zdroje“ wcale nie dwuznacznie dają do poznania, iż dla osiągnięcia swoich osobistych celów, nie będą wahały się używać dla reklamy swojej sposobów dotąd nigdzie nie praktykowanych, a nawet nie lojalnych.

Dlatego mając i tradycyjne i moralne poparcie za sobą wszystkich interesowanych czynników, tem pilniej będziemy baczyć na dobro i rozwój naszych zdrojowisk i uzdrowisk i nie pozwolimy pod płaszczykiem stawiania za wzór i naśladowania, przemycać reklamy obcych zakładów na szkodę naszych.

Nie myślimy też polemizować z „Naszyci Zdrojami“, ale rywalizować chętnie będziemy, bo ta rywalizacya, będzie bodźcem do pracy tem wytrwalszej, tem skuteczniejszej, do pracy poświęconej zdrojowiskom, turystyce i znajomości kraju.

Mając już ośmioletnie doświadczenie postanowiliśmy łamy pisma naszego znacznie rozszerzyć, wprowadzając nowe działy, już to dla zainteresowania Czytelników, już też dla ich nauki i korzyści a dotychczasowe działy wydawnictwa ulepszyć. Uzyskawszy pracą naszą pewne ma-



ZDZISŁAW ZDANOWICZ

w Krakowie, Sławkowska 3, Hotel Saski

poleca: Kapelusze, Cylindry P. & C. Habiga, Scotta i inne, Bieliznę męską, Krawaty, Rękawiczki, Płaszczce, Peleryny gumowe nieprzemakalne, Kufry, Torby, Paski, Plaidy, Necesery.

teryalne podstawy dla wydawnictwa, zaprosiliśmy do współpracownictwa wielu najwybitniejszych autorów.

Stale zatem oprócz działu naukowego, balneologicznego, referatowego drukować będziemy dział kosmetyczny i higieniczny, dział beletrystyczny, dział turystyczny i dział wiadomości bieżących, dający dokładny obraz życia towarzyskiego w naszych zdrojowiskach. **Na tem miejscu pozwolimy sobie prosić Szanowne Zarządy zdrojowisk i P. T. Lekarzy ordynujących w zdrojowiskach, o dostarczanie nam artykułów i wiadomości, które najchętniej umieszczając będziemy, gdyż wiemy, że tylko tą drogą osiągniemy nasz cel, dobro, rozwój, podniesienie się tej gałęzi przemysłu krajowego i narodowego.**

Komitet redakcyjny.

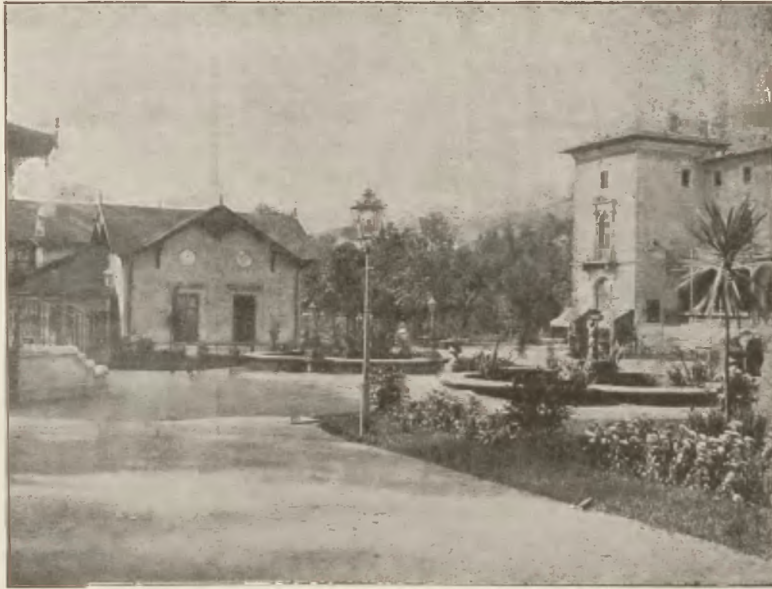
SPRAWOZDANIE

z czynności Wydziału Polskiego Tow. Balneologicznego w Krakowie za czas od kwietnia r. 1909 do kwietnia r. 1910.

Skreślił

Dr. Zanietowski, sekretarz Towarzystwa.

Sprawozdanie niniejsze podkreśla w krótkich tylko zarysach główne wytyczne zewnętrznej działalności Wydziału, nieporuszając szeregu spraw natury wewnętrznej, oraz takich, które przez Wydział zostały zainicjowane, a nie zupełnie jeszcze dokończone pro foro externo. Wydział odbył przez czas od kwietnia 1909 do kwietnia 1910 5 posiedzeń. — Jak wiadomo urządził przedewszyst-



Krynica: Plac przed Domem zdrojowym.

VI. Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Balneologicznego odbędzie się w Krakowie, w domu Tow. lekarskiego (ul. Radziwiłłowska) w dniu 8 kwietnia 1908 r., o godz. 5 po południu.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu;
- 2) Sprawozdanie z działalności Wydziału;
- 3) Sprawozdanie kasowe;
- 4) Wnioski Wydziału i interpelacje;
- 5) Wybory Zarządu i Wydziału.

Posiedzenie Wydziału Towarzystwa odbędzie się tego samego dnia i w tej samej sali o godz. 4-tej po poł.

Prezes: *Jan hr. Potocki.* Sekretarz: *Dr. Zanietowski.*

Wiceprezes: *Dr. Cercha.* (Kraków — ul. Batorego L. 1).

stkiem Wydział podczas bieżącej kadencji swego urzędowania II-gi Zjazd Balneologiczny Polski; z którego obszernie sprawozdania drukowane były w prasie politycznej, lekarskiej oraz w oficjalnym organie Towarzystwa „Przeł. Zdroj.-Kąp.“. Poruszono na nim dużo kwestyj doniosłych, a interesujące odczyty wypowiedziane zostały przez pp. Dłuskiego i Rozpędzichowskiego, Wąsowicza, Pelczara, Regieca, Kmietowicza, Bandrowskiego, Flisa, Z. Rosnera, Kupczyka, Aronsohna, Turzańskiego i Zanietowskiego. Z postulatów Zjazdu, powierzonych Wydziałowi do rozpatrzenia i ewentualnego wykonania, część została wypełnioną, część zaś oddaną poszczególnym komisjom, złożonym z ludzi fachowych.

Załatwiono mianowicie możliwie szybko wszelkie, uchwalone przez Zjazd telegramy i petycje do Ministerstwa kolei, do Ministerstwa dla Galicyi, Namiestnictwa, Wydziału krajowego i Koła polskiego, przekonano się we Lwowie, że miarodajne czynniki nic nie mają przeciwko temu, aby w nowej centralnej komisji zdrojowej zasiadali delegaci Tow.; wniesiono petycje do Rad miasta Lwowa i Krakowa o udzielenie sal na stałą Wystawę Balneologiczną w mu-

JAN MICHALIK

CUKIERNIA LWOWSKA

Kraków, ul. Floryańska L. 45.

CUKIERNIA ODZNACZONA ZA SWOJE WYROBY NA WYSTAWACH ŚWIATOWYCH NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI.

Poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres postępowego cukiernictwa.

Wzorowe urządzenie pracowni cukierniczej, jak i dobór surowego materiału, daje zupełną gwarancję doborowego i zdrowego produktu.

Specjalne cenniki darmo i opłatnie.

zeach przemysłowych; wreszcie postanowiono urządzić najbliższą Wystawę Balneologiczną w Rymanowie w r. 1910, o ile na to pozwolą subwencje i udziały, a w każdym razie w r. 1911 przy sposobności Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie, które to postanowienie zakomunikował oficjalnie sekretarz Dr. Zanietowski na posiedzeniu szerszego Komitetu Zjazdu lekarskiego. Od petycji, mającej być wniesioną do Uniwersytetów w sprawie wykładów balneologii odstąpił Wydział na razie o tyle, iż postanowił wyczekać odbyć się mającej w niedługim czasie habilitacji z tego przedmiotu; inne wnioski pomniejsze bądź to przypomniał szerszemu ogółowi zapomocą prasy i własnego organu, bądź też przekazał odnośnym komisjom do załatwienia u odnośnych władz w odnośnym czasie. Poza postulatami Zjazdu i ostatniego Walnego Zgromadzenia załatwił Wydział szereg pism i zapytań, które wpłynęły ze strony instytucji i osób prywatnych, poparł u władz petycję wiecu Zakopiańskiego, Zarządu Krościenka itd., wziął udział w ankiecie Wiedeńskiej przeciw opodatkowaniu wód i miarodajnym czynnikiem dostarczył odnośnych materiałów.

Na zewnątrz był reprezentowanym Wydział przez prezesa, sekretarza i redaktora na Zjeździe Internistów Polskich, przez sekretarza na sekcji balneologicznej w Peszcie, na ankiecie wiedeńskiej i na posiedzeniu Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu.

Przez czas objęty niniejszem sprawozdaniem wyszło 12 numerów „Przeгляdu zdrojowo-kąpielowego i Przewodnika turystycznego“, będącego jak wiadomo od roku własnością Towarzystwa, zdążającego do skupienia i zrzeszenia wszystkich sił ku wspólnej pracy, bez rozłamów i celów osobistych. Pismo to wydawane przez Komitet redakcyjny, złożony z Drów Frączkiewicza, Pelczara, Wąsowicza, Zanietowskiego i Flisa, a od dnia 1 czerwca przez 4-ech pierwszych członków Wydziału, pomieściło w roku bieżącym artykuły oryginalne prof. Rydygiera, pp. Praszila, Regieca, Grabowskiego, Kopfa, Wąsowicza, Lewickiego, Piotrowskiego, Supińskiego, Żychonia, Kwaśnickiego i Zanietowskiego. Nadto pojawiły się w tem piśmie ilustrowane opisy zdrojowisk, głosy publiczności, wiadomości bieżące, sprawozdania ze Zjazdu i posiedzeń, wreszcie fejetony. Na sezon bieżący poczyniła Redakcja starania, aby rozszerzyć dział referatowy i sportowy pisma, powiększyć ilość współpracowników, oraz urozmaicić dział fejetonowy. Wreszcie wyszedł nakładem Towarzystwa II-gi tom „Pamiętnika“, a III-ci tom przygotowuje się do druku, również znajduje się pod prasą nowy nakład „Przewodnika po Galicyi“, za którego poczytnością przemawia chyba najlepiej wyczerpane pierwsze nakładu.



Bracia Pathé

W PARYŻU

TOWARZYSTWO AKCYJNE

z kapitałem 5,000.000 Fr.

ZASTĘPSTWO:

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10.

Telefon Nr. 305.

Telefon Nr. 305.

ROLECA

ZDROJOWNICTWO.

ZYGMUNT ROSNER.

Projekt podatku od wód mineralnych.

Końcem zeszłego roku zaznajomił minister Biliński Radę państwa z planami usunięcia deficytu budżetowego według starej, nadużywanej recepty: nowych podatków. W zasadzie nie można temu nic zarzucić. Do wybrnięcia z deficytu państwowego pozostają dwie drogi: pożyczka lub śruba podatkowa.

Nie chcemy poddawać krytyce całej jego, niezbyt zdrowej akcji ratunkowej w sprawie pokrycia deficytu budżetowego, jednakże żądania, jakie stawia wodzie mineralnej, musimy dokładniej omówić, gdyż wymaganiami swymi przekroczyły granicę, zakreśloną nawet przez największego pesymistę. Zbyt małą zresztą dla nas pociechą jest okoliczność, iż minister Biliński projektem swym objął naturalne i sztuczne wody, oraz wodę sodową, aby razem z tego wszystkiego wycisnąć 4 miliony koron.

Wedle brzmienia projektu Bilińskiego, podatek ten przedłożony w dwu projektach ustawy, obejmuje wody mineralne i wodę sodową. Podatek ten ma wynosić przy wodach mineralnych 10 h. od litra, przy wodach zaś sztucznych jak n. p. woda sodowa i inne 6 h. od litra.

Podatek od wód mineralnych wlicza się do kosztów produkcji każdej flaszki, napełnionej we fabryce.

Uwolnione natomiast od podatku są wody lecznicze, napełnione przy źródle.

Podatek obejmuje wody mineralne tak sztuczne jak i naturalne, bez względu na to czy przeznaczone są dla użytku w kraju, czy też zagranicą. Dlatego też podatkowi podlegać mają wody mineralne, przeznaczone wyłącznie na eksport.

Podatek od wód sztucznych (woda sodowa i jej kombinacje) jest podatkiem konsumpcyjnym, pobieranym od każdego litra, użytego w kraju.

Kupcy będą obowiązani pod kontrolą państwa prowadzić wykazy miesięcznej sprzedaży w obrębie państwa. Eksport natomiast wód tego rodzaju za granicę jest wolnym od podatku.

Spodziewany dochód przy wodach naturalnych będzie wynosił 2·2 mil., przy wodach sztucznych 1·8 mil. —

Z pierwszego wrażenia, jakie się odnosi wobec tego projektu wypływa, iż układał go ktoś, zupełnie bezradny i niemający pojęcia o źródłach i jego przetworach. Jak minister Biliński chce wykazać, które wody lecznicze u źródeł napełniane, są przeznaczone do konsumpcji krajowej, a które na eksport, to zapewne zostanie tajemnicą ministra.

Drakońskie te prawa, przeprowadzone w całym ich brzmieniu byłyby grobem dla austriackiego eksportu wód mineralnych, bo przy obciążeniu 10 h. od litra czerpanego u źródła, straciłyby możliwość konkurowania na rynkach

znakomite Pathéfony

do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — **Co miesiąc nowości.** — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

P. T. Właścicielom zdrojowisk kinematografów, większych hoteli, restauracji itd. zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę. Reprodukcyja bardzo głośna i czysta. Obsługa łatwa. Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy. — Wydatek niewielki jednorazowy.

Cenniki i wyjaśnienia darmo i oplatnie.

światowych, a w dalszym ciągu pociągną następnie za sobą ruinę przedsiębiorstw i zakładów, zajmujących się eksportem wód, oraz dadzą się srodze we znaki krajowym składom, dla których publiczność, wobec tak znacznego podatku, będzie bardzo słabym odbiorcą. O ileby zaś same przedsiębiorstwa płaciły podatek, to pracowałyby one jedynie na ministra Bilińskiego, aby mu dać możliwość łątania zdefektowanego budżetu.

A już zgoła niefortunnym był pomysł uwalniania od podatku wody jak n. p. karlsbadzkiej. Pan minister skarbu powinien sobie być wyjaśnić, iż przeważna część tak zwanych „wód stołowych“ posiada równocześnie własności lecznicze, a lekarze dla terapeutycznej wartości bardzo często przepisują ich używanie.

To też rozgoryczenie ogólne z tego powodu znalazło swój wyraz i w prasie, bez różnicy przekonań. I tak

dach febry w okolicach południowych woda mineralna jest jedynym napojem żołnierzy, oficerów i ich rodzin. Lekarze powinni nadto zwrócić uwagę, że wiele osób, cierpiących z powodu złego trawienia i innych przypadłości wewnętrznych, tak z przepisu lekarza, jak i koniecznej potrzeby musi stale pić wody mineralne. Parlament niepowinien dopuścić do nałożenia podatku na zdrowie ogólne ludności“.

Tak pisała podpora wszystkich austr. ministrów skarbowych mimo nagonki kół fiskalnych i fabrykantów spirytusu całej Austrii.

Polskie Tow. Baln. na zjeździe we Wiedniu przez delegata Dr. J. Zanietowskiego zaprotestowało przeciwko tym zakusom fiskalnym godzącym na całość naszych zdrojowisk.

Atoli iny stojąc na straży źródeł wód mineralnych



Krynica: Deptak.

„N. F. Presse“ omawiając w artykule wstępnym bezpośrednio poprzedzeniu projektu, projekt tego podatku pisała: „Przez wielkie straty do małego zysku, oto znamię tego planu finansowego. Za marną cenę 3 czy 4 milionów dręczy się i gnębi ludność, by tym drobnym zyskiem łątać niedobory budżetowe“.

Oto przykład, jak nieudany projekt może szkodzić równocześnie nietylko konsumpcji lecz i produkcji. Austria posiada doskonałe wody stołowe, a jednak mało one znane są zagranicą. Proponowany podatek spada nie na konsumpcję, lecz na źródła. Wyraźnie trzeba zaznaczyć, jak bez żadnej przewodniej myśli i podstawy łąpie się pierwszy lepszy projekt, byle tylko uzyskać kilka milionów. Trudno oznaczyć granicę, kiedy woda taka jest zbytkiem, kiedy lekarstwem, a kiedy niezbędną potrzebą. Co można pić w spalonych słońcem okolicach Dalmacji i Pobrzeża, gdzie zdrowa woda źródłana należy do wyjątków?

Państwo wysłało ekspedycję lekarską, celem zaradzenia panującym tamże chorobom i pierwszym jego staraniem być powinno dostarczanie najuboższym nawet tamtejszym mieszkańcom taniej wody mineralnej. W gniaz-

w ogólności, a naszych w szczególności musimy obszerniej omówić kwestyę opodatkowania wód mineralnych.

Austryacki przemysł naturalnych wód mineralnych, dzięki z jednej strony coraz głębiej wśród najszerzych warstw ludności rozprzestrzeniającemu się przeświadczeniu o zaletach wód naturalnych, z drugiej zaś strony, dzięki opiece i poparciu szerokich kół publiczności, przybiera coraz większe rozmiary, rozwijając się pomyślnie.

Wprawdzie przepisy higieniczne i sanitarne o czerpaniu wody i utrzymaniu źródeł ustawicznie się zaostrzają, przecież jednak fakt ten wpływa dodatnio, potwierdzając wśród najszerzych kół przeświadczenie o ich skuteczności i leczniczych własnościach.

Jeżeli więc państwo z jednej strony uzyskuje coraz większy wpływ na higienę wód mineralnych, nadając swym usiłowaniom tendencyę postępowej popularyzacji tychże, nie powinno równocześnie z drugiej strony krępować i paraliżować własnej akcyi nakładaniem podatków.

Niedostateczną jest wymówka, że opieka nad źródłami należy do ministra spraw wewnętrznych, a podatki

Józef Massar

W KRAKOWIE

ulica Floryańska L. 15,

poleca na obecny sezon Nowości dla Pań na suknie:
w wełnie, jedwabiu, batystach, zefirach i t. p.,

jakoteż

WYBÓR NOWOŚCI W KONFEKCYI DZIECIĘCEJ.

Towary doborowe. — Ceny umiarkowane.

do ministra skarbu, my żądamy od wszystkich czynników w państwie jedności akcji i porozumienia, wpływającego się w jedną wspólną wolę.

Dobrze wiemy, że ministrowie skarbu wszystkich europejskich państw wysilają się nad wynalezieniem nowych źródeł dochodów, aby utrzymać równowagę w rosnących gwałtownie budżetach państwowych. Atoli zasada stosowana w prywatnym budżecie, iż rozchód powinien odpowiadać dochodowi, nie może mieć zbyt wielkiego znaczenia obowiązującego w budżetach państwowych, gdzie często bardzo do nieuniknionych zresztą i koniecznych rozchodów dostosowywać trzeba dopiero dochody. Dla pokrycia takich wydatków, wyszukiwać trzeba nowych źródeł dochodu, i to, jak uczy doświadczenie, najczęściej w sferach handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych. Wśród nowych projektów podatkowych, z którymi występuje obecnie austriacki minister skarbu, znajduje się projekt opodatkowania „wód mineralnych“ sztucznych i naturalnych.

Przedewszystkiem zajmiemy się wodami mineralnymi naturalnymi, starając się wykazać, jak nieracjonalnym byłoby ich opodatkowanie, abstrahując od tego, iż Austria pierwsza ze wszystkich państw europejskich występuje z takim projektem.

Powszechnem jest dzisiaj zdanie, iż wody mineralne są produktem niesłychanie tanim: „czerpie się ze źródła, nalewa do flaszek i... sprzedaje po wcale drobnym cenach“. „Źródła to — dojne krowy, jeść im się nie daje — a mleko dają“...

Kto wie, jakich kosztów, nieraz w miliony idących wymaga utrzymanie źródła, ile wydatków i dodatków, jak: cena próżnych butelek, korków, etykiet, kapsli, kosztów manipulacji napełniania, kalkulacji, asekuracja od rozbicia, pensya służby i urzędników, koszta przewozu, opakowania, strat i prowizji i t. d. pochłania przemysł ten i handel, ten z pewnością nie będzie uważał tej gałęzi przemysłu za „najświetniejszą“, bo dla właścicieli źródeł, zmuszonych konkurencją do jednakowej ceny, po opłacie wszystkich kosztów bardzo nieznaczny pozostaje zysk.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że z ogólnej rocznej produkcji — a mamy ciągle na myśli austriackich interesentów wód mineralnych —, wynoszącej okrągło 35 milionów flaszek, w r. 1907 22 $\frac{1}{2}$ miliona flaszek wysłano zagranicę, (z tego do Niemiec prawie 8 mil.) a w r. 1908 21 mil. flaszek (do Niemiec 6 $\frac{1}{2}$ mil.), dalej, że import wody mineralnej z Niemiec wynosił w r. 1906 2,400.000 flaszek, a w roku 1908 2,6000.000 flaszek, mimo, że wody austriackie nie podlegają w Niemczech opłacie, podczas gdy niemieckie opłacają w Austrii cło 1 K 20 h od cetnara metrycznego — to z cyfr tych jasno widać, iż właściciele źródeł wód mineralnych nie stanowią wcale podatnego gruntu pod nowe podatki. Przedewszystkiem brakuje w tym celu odpowiedniej wydajności.

Co znaczy dla naszego budżetu podatek z brutto dochodem 700.000 K, ewentualnie 1-5 mil. koron, jeżeli te 35 milionów flaszek opodatkuje się kwotą 2, względnie 4 milionów, z której to kwoty po potrąceniu kosztów ściągnięcia podatku, pozostanie drobna, nic nie znacząca suma?

Działanie bowiem wody mineralnej na organizm, które porównać można z działaniem lekarstwa — składa się ze sumy różnych dodatnich czynników, jak zawartych

w wodzie soli, kwasu węglowego, ich radioaktywnego działania, ilości skonsumowanej wody i jej temperatury.

Wedle zdania wybitnych znawców na polu wodolecznictwa, nie łatwo można odtworzyć sobie zakres działania i skuteczności każdego z osobna z tych czynników.

Bardzo ważnem zadaniem rządu, zwłaszcza ze stanowiska sanitarnego, jest staranie się o otwieranie nowych źródeł mineralnych, dopomaganie do ich popularyzowania, a nie wstrzymywanie od korzystania z ich skuteczności przez podatki. Wszak wszyscy znamy przykre skutki i następstwa, jakie pociąga za sobą picie złej wody. Znałe są następstwa używania wody zbyt miękkiej; w takich wypadkach zbawiennym staje się użytek wody, zawierający sole mineralne, do którego wszelkimi siłami dla tych warstw ludności powinno się dążyć. Tymczasem akcyę w tym kierunku chce uniemożliwić rząd, nakładając na wodę mineralną podatki.

Ogromne sumy — i to zupełnie słusznie — obraca się na wodociągi z dobrą, zdatną do picia wodą, a tymczasem z drugiej strony te kilka milionów flaszek ożywczej i zbawiennej dla zdrowia wody, dla marnego zresztą zysku okłada się podatkiem i znacznie przez to podroża. Gdzie racya? Owszem, wszelkich sił dokładać należy, aby naturalne wody mineralne, dotychczas uważane za zbytek, stały się zwykłym napojem ludowym, a sztuczne, jako niezawsze wolne od niezdrowych pierwiastków ograniczyć znacznie w konsumpcyi.

Jest tyle innych zyskowniejszych stokroć projektów podatkowych jak podatki od szlachetnych kamieni, koni wyścigowych, automobilów, zbytłownych ekwipaży, dzieł sztuki, starożytności, szampana i t. d. w nich powinno się szukać źródeł dochodów, z których czerpać będzie można pełnemi rękoma.

Pomysł opodatkowania naturalnej wody mineralnej jest bardzo nieszczęśliwym, bo przez to utrudnia się do niemożliwości spopularyzowanie tego tak zbawiennego środka dla dobra ludzkości; natomiast wskazanem byłoby nałożenie podatku na sztuczne wody mineralne. Oprócz tego przeciw opodatkowaniu naturalnych wód mineralnych przemawiają względy handlowo-politycznej natury. Odnośnie do wpływu tego podatku na eksport, a względnie i import wód mineralnych, nasuwają się następujące uwagi:

Zarzut: „Podatek nie dotyka eksportu“ nie wytrzymuje krytyki. Wprawdzie nie wprost, bo przy wywozie, na granicy zwróconym zostanie podatek, ale pośrednio, gdyż np. Niemcy, na opodatkowanie wedle tego projektu ich wody mineralnej w Austrii, odpowiedzą podatkiem na wody austriackie, mające dotychczas wolny wstęp do Niemiec. Na tem ucierpi prawie wyłącznie eksport austriacki, gdyż sprowadzone z Niemiec wody mineralne z małym tylko wyjątkiem są napojami zbytłownymi i bez względu na podatek, nadal znajdą tę samą ilość odbiorców, należących zresztą do sfer zamożniejszych.

Nałożenie zaś podatku także i na wody niemieckie sprowadzane do Austrii nie sprzeciwia się traktatowi handlowemu obu tych państw.

Podatek ten uniemożliwi w dalszym ciągu eksport do Węgier. Mianowicie na mocy artykułu XIII układów, dotyczących uregulowania stosunków handlowych między Austrią a Węgrami, przysługiwac będzie tym ostatnim — ze względu

Parowa Mleczarnia Dóbr Łuczanowice

w Krakowie, ulica Podwale L. 6.

poleca: **Masło deserowe i kuchenne, Sery krajowe.** — W miejscu dostawia do mieszkań **mleko i śmietankę we flaszkach zamkniętych.** — Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

SKŁADY GŁÓWNE: ul. Podwale 7, ul. Sienna 7 (Mały Rynek).

W sezonie letnim Pawilon w Parku Dra Jordana z komfortem urządzoney.

POLECA ZNAKOMITE ŚNIADANIA i PODWIECZORKI.

na produkcję własną — prawo obłożenia austriackich wód mineralnych przy przewozie do Węgier podatkiem krajowym w wysokości opłaconego już raz podatku w Austrii. Powtórny ten podatek uniemożliwi więc zupełnie konkurencyę z wodami krajowemi.

A teraz słówko o sposobie wstrzymania wprowadzenia w życie tego podatku. Zamierzony podatek od wód mineralnych będzie prawdopodobnie ze względów technicznych niemożliwym do wykonania. Jedynie możliwym sposobem kontrolnym byłaby banderola, lecz i ta, umieszczona na flasce niszczyłaby się w wilgoci przy pakowaniu lub przesyłce. Ponadto mowy nie mogłoby być o jednakowych banderolach nawet na ten sam gatunek wód, gdyż jak zawsze w handlu, mimo jednakiej w zasadzie ceny, tak właściciel źródła, jak i kupiec, ten sam towar, po rozmaitej sprzedają cenie. W ten więc sposób, sprzedający towar taniej, musiałby opłacać taki sam podatek jak np. właściciel

nów flaszek zostaje w kraju, to, aby uzyskać dochód w kwocie 6 milionów, trzeba by każdą flaszkę obłożyć podatkiem 43 h, co byłoby dla przeważnej ilości wód mineralnych, podwojeniem ich ceny sklepowej.

Nasza polityka skarbowa doszła już do tego punktu, iż chwyla bez wyboru pierwszy lepszy projekt podatkowy, nie oglądając się zupełnie na wchodzące w grę interesa ludności. Za ledwie doszliśmy do porozumienia celem wyzyskania siły wodnej górskich potoków, już zjawił się minister skarbu, szukając źródeł dochodu w tej młodej gałęzi przemysłu. Do dzisiaj dnia obawiają się sfery rządzące zapukać o podatki do wielkich kapitałów arystokracji; dla nich wygodniej gnębić szerokie masy ludności, troszcząc się zresztą o nie o tyle tylko, aby punktualnie płaciły podatki.



Rymanów: Motyw z parku.

i sprzedawca towaru pierwszorzędnej, a więc wyższej wartości. Zaprowadzenie zwrotów czyli tak zwane postępowanie restytucyjne byłoby dla rządu zbyt mozolnem, jak również nie opłaciłoby się zupełnie utrzymywanie przy każdym źródle wody mineralnej stałej straży skarbowej.

Jak śmiesznie małym wygląda w końcu przy „Extra-Ordinarium“ 360 milionów ten podatek! W Niemczech starania kanclerza państwa o wprowadzenie tego podatku nie dały żadnego rezultatu, na Węgrzech projekt taki parlament a limine odrzucił, we Francji minister skarbu sam w parlamencie oświadczył, iż sprzeciwi się temu projektowi, gdyż dla zysku 4 milionów franków nie opłaca się naruszać najżywońszych interesów higienicznych ludności. Jeżeli we Francji, wobec podwójnie prawie większej konsumpcji wód mineralnych, podatek ten miał przynieść za ledwie 4 miliony franków, trudno zrozumieć, w jaki sposób w Austrii, przy rocznej produkcji 35 milionów flaszek uzyskać by można podatek w wysokości 6 milionów. Jeżeli się jednak weźmie pod uwagę, iż z sumy rocznej produkcji tylko 14 milio-

DR. MIECZYŚLAW BERGER.

O wodzie Iwonickiej.

Drogi Czytelniku, może nie wiesz, które właściwie z źródeł jodowych, tak licznych w naszym kraju, nosi miano „księcia“. Otóż chętnie Ci służę. Profesor Dietl, zasłużony mąż za polu balneologii polskiej, pod którego wpływem zakłady zdrojowe i uzdrowiska krajowe bardzo się podnosiły, ten sławny lekarz w swojej pracy ogłoszonej w r. 1858 „Źródła lekarskie w Iwoniczu“ nazwał nasz ukochany Iwonicz „księciem wód jodowych“. Oddaje również prof. Dietl w drugiej swojej pracy z r. 1866 „Zdroje iwonickie“ Iwoniczowi pierwszeństwo przed wszystkimi jodowemi solankami. To zaszczytne miano należy się w zupełności tej drogocennej perle, jaką jest Iwonicz, jak się już o tem niejeden, ba, nawet po jednorazowym pobycie tamże przekonał, a takich znam kilku.

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE

Kraków,
Sławkowska 12.

JÓZEF DOBRZYŃSKI

Lwów,
Kopernika L. 11.

Poleca: Duńskie wirówki, maślnice, konwie i przybory mleczarskie „PERFEKT“.

URZĄDZENIA NOWYCH i REKONSTRUKCJE WADLIWIE || CYNOWARNIA i ZAKŁAD WYROBU i NAPRAWY NACZYŃ
FUNKCYONUJĄCYCH MLECZARŃ. || i MASZYN MLECZARSKICH.

Adresna listy: Lwów — Kopernika 11. ::: Adres na frachty: Lwów — Janowska 56.

Zasłużą sobie i nadal Iwonicz na to miano, jak się Dr. Franciszek Chłapowski w swoim znanym dziełku: „O zdrojowiskach i stacyach kąpielowych i klimatycznych w Polsce“ w dwóch miejscach wyraża, mianowicie w jednym: „szczawom słonym alkalicznym i jodobromowym należy się jak największa przyszłość“ — w drugim znowu: „takich zdrojów słono-alkalicznych i jodobromowych, jak w naszym kraju nie ma na całym świecie, z wyjątkiem w Bardyowie (Bartfeld) we Węgrzech (jeszcze z dodatkiem żelaza)“. Liczne rozbiory chemiczne wód iwonicznych, ostatni w r. 1907 przez znanego Dyrektora Karola Trochanowskiego dokonany, wypadły bardzo korzystnie dla Iwonicza, zapewniają mu przyszłość i pierwszeństwo przed

tu zaś w Iwoniczu po kilkunastu kąpielach, prawdę powiedziawszy, okazują się pomyślne rezultaty“. Na dowód skuteczności wód iwonicznych opowiem Ci, Kochany Czytelniku, jeszcze o innej pacjentce: Przed trzema laty jedna z moich pacjentek dotknięta cierpieniem w obu nogach już kilka miesięcy trwającym, po odbytej sześciotygodniowej kuracji w Iwoniczu, prawie zupełnie zdrowa wróciła do domu. Mąż, który ją przywiózł jako kalekę, a zabrał do domu zdrową, z wielkiej radości i wdzięczności umieszczył publicznie podziękowanie w „Nowej Reformie“ dla mnie zamiast dla Iwonicza, a przecież w rzeczywistości w znacznie większej części wyratowała ją kąpiele iwoniczkie, a w małej tylko części lekarz. Podobne wypadki zupełnego wyleczenia chorych zdarzyły się także w ubiegłym sezonie u niektórych moich Szanownych Kolegów w Iwoniczu.

Nieuzasadnionem jest uskarżanie się niektórych gości na brak komfortu w Iwoniczu, chyba ci do zbytków w domu przyzwyczajeni ludzie uskarżać się tutaj mogą tylko na brak dywanów, jedwabnych portyer i t. p., a tego gość w miejscu kąpielowym wymagać nie powinien, tylko zwracać swoją uwagę ma na higienę w swoim mieszkaniu, a taką może się Bogu dzięki Iwonicz szczycić pod sumiennym, bezstronnym i troskliwym zarządem obecnego czcigodnego Dyrektora p. Jana Mazurkiewicza. Przyjeżdżasz, Kochany Rodaku, do Iwonicza li tylko dla ratowania Twojego nadwątlonego zdrowia, a jeśli nawet masz tutaj trochę mniej wygody, komfortu i domów gry, aniżeli w kąpielach zagranicznych, jesteś za to między swoimi na ukochniej ziemi ojczystej; to, Drogi Towarzyszu, musisz umieć ocenić!

O skuteczności wód iwonicznych miałeś może sam Drogi Czytelniku, sposobność się przekonać, witając kogoś z członków Twojej rodziny wracającego z zdumiewająco na korzyść zmienionym wyglądem, ze świeżem, rumianem obliczem, z odzyskaną elastycznością w ruchach po odbytej kilkutygodniowej kuracji w Iwoniczu! a Ty, Szanowny Kolego triumfowałeś z pewnością, że się nie dałeś odwieść od Twojego zamiaru wysłania swego pacjenta do Iwonicza, widząc go z tak dobrymi skutkami wracającego; cieszyłeś się Ty, cieszył się też i pacjent, że zdrowie odzyskał, a Twoje starania uwieńczone były pomyślnym rezultatem!

W 12 latach wykonywania mojej praktyki lekarskiej dużo, dużo razy słyszałem i widziałem świetne wyniki leczenia iwoniczkiego, w ostatnich latach jestem w sezonie codziennym naocznym świadkiem tych dobrych rezultatów w tem drogocennem, błogosławionem miejscu. Zdroje te, Kochany Czytelniku, były już znane ze swej skuteczności przed 200 laty, tylko z powodu wypadków politycznych i częstej zmiany właścicieli Iwonicza, zostały wogóle zaniedbane, aż dopiero od roku 1836, kiedy Iwonicz dostał się w ręce hr. Załuskich, zakład kąpielowy iwoniczki ładnie się rozwija. W ostatnich 8 latach garnie się co roku coraz większa liczba chorych do tych tak cudownie działających źródeł, by tu znaleźć zbawienie ze swego cierpienia! Nieraz słyszałem, będąc jeszcze na prowincyi, słyszał pewnie i słyszy może jeszcze i obecnie niejednen z kolegów od chorych, których do Iwonicza wysyłać zamierza, odpowiedź tego rodzaju: „Do Iwonicza nie pojedę, tam przecież są sami skrofuliczni, jeszcze ja może, lub moje dzieci się tam zarażą“. Jest to naturalnie śmieszny, zako-



Iwonicz: Kaplica.

wszystkimi jodowymi solankami. Nie myślcie wcale, moi Kochani Czytelnicy, że nasz drogi Iwonicz mało lub wcale nieznanym jest obcom uczonym ze swej wybitnej skuteczności, owszem przytaczają go wielkimi literami w swoich obszernych dziełach naukowych współcześnie żyjący koryfeusze na polu balneologii profesorowie: Glax i Kisch.

Cieszcie się i bądźcie dumni! Rodacy, że Opatrzność Boska obdarzyła naszą ziemię polską takimi bogactwami, niech chorzy dla Iwonicza odpowiedni nie szukają obcych badań jodowych niepotrzebnie, bo z uszczerbkiem zdrowia i kieszeni wracają na rok przyszyły do naszych wód iwonicznych! W ubiegłym moim sezonie letnim słyszałem nieraz z ust moich pacjentów i pacjentek: „Byliśmy przed dwoma laty w Iwoniczu, ale nie ma tam komfortu, udaliśmy się przeto ubiegłego roku za granicę (jedna rodzina była w Bad Hall, druga w Darkowie), ale jużbyśmy się tam nigdy więcej dla ratowania zdrowia nie udali, bo skutki były bardzo, bardzo słabe, a tyle nas kosztowało,

ZIMLER i SPÓŁKA

== *Kraków, Linia A—B.* ==

FABRYCZNY SKŁAD FIRANEK.

poleca NOWOŚCI wyłącznie paryskie i wiedeńskie. — Kapelusze damskie, bluzy, halki, materye jedwabne, wstążki, koronki, rękawiczki, pończochy.

zreniony przesąd ludu, który licznych wskazań tego miejsca kąpielowego na różne choroby nie zna. Począwszy bowiem od niedokrwiłego podlotka, a skończywszy na podagrze starca, zastaniesz tu, Kochany Czytelniku, szeregi ludzi z różnemi chorobami, na które Iwonicz zdumiewająco pomyslnie działa. I tak przyjeżdżają tu do kuracyi zołzowaci z obrzmieniem gruczołów chłonnych, z chorobami stawów, kości, okostnej, nieżyłami błon śluzowych, wypryskami, wrzodami skóry, chorobą angielską, różnemi chorobami nerwów, żołądka, kiszek, wątroby, dróg żółciowych i moczowych, chorobami serca i naczyń, chorobami kobiecemi, dalej syfilityczni, reumatyczni i artrytyczni.

Wiadomo Ci dobrze, Kochany Czytelniku, jak bardzo ważnym, leczeniem źródłami wspierającym czynnikiem jest położenie, klimat, wogóle przyroda dla miejsca kąpielowego. Jak z jednej strony Iwonicz z powodu swoich cudownych źródeł jest księciem wód jodowych, tak z drugiej strony może z powodu swojej świątecznej szaty zewnętrznej i położenia rywalizować z najpiękniejszym miejscem podalpejskim. Opatrzność Boska była bardzo hojną dla tego zakątka ziemi! Gdziekolwiek spojrzysz tu okiem, dokądkolwiek skierujesz Twe kroki, wszędzie doznajesz zachwyty, nie nasycisz się prędko tym niewymownie pięknym, bajecznym widokiem, jaki się tu wokoło Ciebie rozciąga! Jeśli jesteś miłośnikiem pięknej natury, jeśli się zajmiesz szczegółowymi jej obrazami, jakie Ci się tutaj nasuwają, zdawać Ci się będzie, że jesteś tu w krainie marzeń, w miejscu oderwanem od reszty świata! Wyrwie się nieraz na widok tych cudów przyrody z piersi Twojej okrzyk: „Ach! jak tu pięknie!” Jesteś bowiem stojąc w samym centrum zakładu w otoczeniu gór pokrytych prześlicznymi, starymi, gęstymi lasami, a na tych zielonych szatach poprzyczepiane w różnych miejscach, w różnej wysokości i odległości od siebie ozdobne białe koronkowe hafty, bardzo się od tego tła zielonego odbijające, któremi są właśnie ładne wille porozrzucane w lesie. Jeśli się oko Twe nasyci na razie tą pięknnością natury samego środka, spojrzij trochę bliżej na samą kotlinę, a właściwie na wszystko, co się w tej kotlinie mieści. Co Cię, Drogą Czytelniku, przedewszystkiem uderzy, jest wzorowa, że tak powiem, pedantyczna czystość całej kotliny, co naturalnie energicznej i sprężystej gospodarce zawdzięczyć należy. Zobaczysz więc tutaj łązienki jodowe i borowinowe, deptak kryty, czytelnię, inhalatoryum, tryskające fontanny, prześliczne klomby, budynek dla kąpeli w ogrzaniem powietrza, obszerny pawilon muzyczny na skale umieszczony, główny hotel z restauracją, w głównym hotelu zakład ortopedyczny Sz. Kolegi Docenta Dra Gabryszewskiego, dalej bazar, t. j. wielki dwupiętrowy budynek, w którym umieszczone są biura Dyrektora Zakładu, urząd pocztowy, apteka, zakład fotograficzny, różne sklepy, nadto zobaczysz w tej kotlinie dużo ładnych, różnej wielkości will. Tych will zakładowych masz w Iwoniczu 30, liczących razem blisko 700 pokoi. Z każdym prawie sezonem przybywa 40—50 pokoi. W późnej jesieni ubiegłego roku parterowa willa „pod Jodłą” otrzymała piętro liczące znowu 40 pokoi. Za bazarem w lesie zaimponuje Ci piękna, obszerna, drewniana kaplica w gotyckim stylu. Przed wstępem do zakładu zobaczysz porządnie urządzonego zakład hydropatyczny. Możesz zmęczony, Drogą Towarzyszu? Zapra-

szają Cię liczne, bardzo wygodne ławki do odpoczynku, gdzie możesz przy miłym słończku rozkoszować się powietrzem czystym, pełnym ozonu, wolnym od pyłu i wszelkich innych zanieczyszczeń, możesz się nasycić balsamiczną wonią drzew szpilkowych, jesteś tu w klimacie łagodnym, górskim, podalpejskim! (Prof. Glax). Po lasach, którymi na przestrzeni 600 morgów cały Iwonicz okolony, znajdziesz dużo bardzo dobrze utrzymanych dróg, słu-



„Tatrzańscy junacy“.

Karta z albumu „Tatry“ wydanego nakładem „Stelli“ Wydawnictwa Dzieł Sztuki w Bochni.

żących do spacerów i bliższych pieszych wycieczek, jak do Bełkotki, stawu, źródła Heleny, Połoniny, Klimkówki, Lubatowy, Wólki, Lubatówki. Jestem przekonany, że skoro będziesz na drodze prowadzącej do Lubatówki, zdumionym, zachwyconym będziesz, jak wszyscy inni znajomi, których tu zaprowadziłem, przecudnym widokiem tej ślicznej przyrody, zobaczysz daleko rozciągającą się dolinę, zamkniętą z trzech stron stromemi ścianami lesistej; zasługuje to miejsce na miano: „Szwajcarskiej doliny”. Jeśli który z Czytelników jest za dalszemi wycieczkami powozem, to okolice Iwonicza obfitują w takowe i tak do Rymanowa, Dukli, Krosna, Zamku Odrzykońskiego, Skał

**Biuro
techniczne**

F. LORD

**KRAKÓW
Telefon 230.**

POLECA

Maszyny parowe. Motory gazowe, benzynowe i ropne. — Narzędzia wszelkiego rodzaju. — Węże gumowe i parciane, skórzane i sierciowe. — Dynamomaszyny, Elektromotory, Lampy łukowe i żarowe. — Wszelkie przybory dla światła elektrycznego. — **Cenniki i kosztorysy gratis i franko.**

czarnorzeckich, Prądkami zwanych, do Potoka, Chorchówki, Cergowy. Do wielkiego uprzyjemnienia pobytu gościom, bawiącym w Iwoniczu przyczynia się nie małą doborowa orkiestra braci Auberów z Tarnowa, nadto liczne występy gościnne znakomitych skrzypków, pianistów, śpiewaczek, częste reuniony, wieczorki dzieciinne i główny wielki bal sierpniowy.

Muszę jeszcze zwrócić uwagę na to, że cały zakład posiada elektryczne oświetlenie i wodociągi.

Jeśli, Kochany Czytelniku, życzysz sobie dokładnego, szczegółowego opisu Iwonicza, polecam Ci doskonałą pracę mego Szan. Kolegi Docenta Dra Gabryszewskiego, gdyż moim zamiarem nie było obecnie stworzyć świeżego, szczegółowego obrazu Iwonicza, bo to zbyt ciężkim byłoby wobec już bardzo dokładnej, wspomnianej pracy.



Krynica: Wnętrze deptaku krytego ze źródłem Głównym.

Zależało mi na tem, by do serc Waszych, Kochani Rodacy, przemówić w tych nieprzyjaznych dla nas czasach, byście zawsze dobro własnego kraju ojczystego mieli na oku, zwłaszcza, że doświadczenie ostatniego czasu nas przypadkowo poucza i przekonywa, że nie potrzebujemy szukać bogów zagranicą i że możemy więcej stanąć o własnych siłach, bo nasze ręce, jeśli nie jeszcze coś lepszego, to przynajmniej to samo zdziałać mogą, co obce, a cóż dopiero mówić o bogactwach z ich tajemniczym działaniem, w ziemi naszej kochanej zawartych, jakimi są właśnie nasze źródle!

KOSMETYKA.

(Pragnąc, by pismo nasze objęło całokształt higieny, jak niemniej czyniąc zadość licznym żądaniom Szan. Czytelniczek naszych w sprawie zamieszczania popularnych, acz naukowych podstawach opartych prac z zakresu lekarskiej kosmetyki, zaprosiliśmy do współpracownictwa w tej gałęzi wiedzy lekarskiej — Dra Lustra z Krakowa.

Zamieścimy przeto szereg prac z dziedziny: racjonalnego pielęgnowania skóry i włosów, rady i wskazówki zapobiegawcze powstawania chorób i oszpeceń skóry i włosów, tudzież wyniki rozbiórów kosmetyków ze wskazaniem ich pożytecznego lub ujemnego działania. Prenumeratom pisma naszego przysługuje prawo korzystania z bezinteresownych informacji z zakresu wszelkich działów higieny, z wykluczeniem ordynacji lekarskich w wypadkach rozwiniętych chorób. Również będą udzielane odpowiedzi w kwestyach wyboru przyborów higienicznych i środków kosmetycznych, z uwzględnieniem źródeł nabywania tychże. *Redakcja*).

Dr. LUSTER. — KRAKÓW.

Prąd elektryczny na usługach lekarskiej kosmetyki.

Z dorobków cywilizacji, a głównie z jej wytwórczości na polu wynalazków technicznych, korzysta skwapliwie medycyna, nieustrudzona w swej rozwojowej dążności ku ulepszeniu metod, przeznaczonych do podniesienia poziomu ogólnej zdrowotności oraz wysubtelnienia piękności ras.

Objąwszy wzrokiem obraz całokształtu dorobku ostatniego dziesięciolecia w zakresie medycyny, które swą twórczością przewyższyło pracę niemal całych wieków minionych, pozbawionych tych właśnie czynników pomocniczych, którymi nowoczesna medycyna się posługuje, przekonać się nie trudno, że ona zawdzięcza głównie wynalazkom natury technicznej dzisiejszy olbrzymi rozwój i skuteczne rezultaty lecznictwa.

Nie twierdzimy, jakobyśmy byli w połowie nawet drogi do niezmiernie dalekiej mety doskonałości, atoli wkroczyliśmy zwycięsko na grunt praktycznej i racjonalnej produktywności, odmienny od pierwotnych ciemnych i ciasnych dróg, którymi kroczyć musieli nasi poprzednicy.

Z pośród licznych środków stosowanych w ostatniej dobie z nadzwyczaj korzystnym skutkiem, wymienić winniśmy zabiegi zapomocą prądu elektrycznego. Prąd elektryczny wywołał istny przełom w całym lecznictwie, przyczem skorzystaliśmy i my specjaliści lekarskiej kosmetyki z ogólnego dorobku, wprowadziwszy szereg ulepszeń w leczeniu wad urody.

Z rozmaitych rodzajów prądu elektrycznego zasługuje na szczególną wzmiankę — elektroliza. Ten rodzaj prądu ma własność rozpuszczania tkanek, dzięki czemu jesteśmy w możności usuwania różnorodnych tworów skóry w rodzaju brodawek, skórzaków, znamion, kurzawek i t. p. Podczas gdy pierwotnie twory wzmiankowane wycinano, wypalano kwasami lub alkaliami żrącymi, a nawet rozpalonym drutem, co nietylko stanowiło istne tortury z powodu bólu, lecz narażało niejednokrotnie pacjentów na stokroć bardziej szpecące zmiany, dziś leczy się je zabiegiem, wolnym od wszelkich ubocznych niespodzianek. Elektrolizą usuwa się wzmiankowane twory bezkruwawo i bez bólu, a po odpadnięciu ich zanika ślad pierwotnego oszpecenia.

Zapomocą elektrolizy usuwa się również żyłki i pieprze, o ile pierwsze nie są zbyt rozsiane, a drugie — dają wskazanie uzasadnione do wygubienia. Czasem bowiem

Kraków,
Floryańska
l. 37.

Dr. LUSTER
specjalista lekarskiej kosmetyki
i chorób włosów.

Kraków,
Floryańska
l. 37.

pieprzyk, usadowiony w okolicy dolnej powieki, lub na policzku, raczej zdobi, niżli szpeci. W takich razach nie powinniśmy zdradzać zbyt gorliwości i dobrze rozważyć, czy dana plamka powinna być utrzymana, czy nie. Do usunięcia kwalifikują się grupy plam barwikowych lub pojedyncze, usadowione na czole, nosie, górnej wardze i brodzie.

Tak więc mamy w elektrolizie cenny nabytek, który w rękach wytrawnego specjalisty oddaje w leczeniu wad urody niepospolite usługi.

Rady i wskazówki kosmetyczne. Jednym z najczęściej stosowanych środków do pielęgnowania skóry jest



Krynica: Park Dra B. Skórczewskiego.

niezawodnie gliceryna. Na wstępie zaznaczyć musimy, że gliceryna nie jest, jak powszechnie laicy sądzą, tłuszczem, lecz alkoholem, pochłaniającym chciwie wodę. Wskutek tej własności, wywołuje ona już po kilkakrotnym wtrąceniu w skórę suchość i łuszczenie się nabłonka. Należy przeto się wystrzegać posługiwania się gliceryną w postaci gęszczonej, zwłaszcza w przypadkach suchej cery lub „spierzchłych“ rąk. W przypadkach ostatnio wymienionych, odczuwa się silne palenie, co jest dowodem odbywającego się procesu chemicznego, t. j. łączenia się gliceryny z wodą, zawartą w skórze.

Posługiwając się tym środkiem, zaleciłbym następujący rozczyn:

Gliceryny 20 gramów,
Wody przekroplonej 80 gr.

Rozczyn taki może być stosowany i u osób z t. zw. tłustą cerą, których jak wiadomo, przeciwskazane są wszelkie kremy i maści, ze względu na łatwość wywołania wągrów i pryszczycy. W takich atoli przypadkach wskazany byłby dodatek pół grama boraksu do powyższego rozczyntu.

W następnych numerach podamy liczne rady i wskazówki kosmetyczne.

Dr. Luster.

Odpowiedzi Redakcyi.

(Tylko abonentom naszego pisma odpowiadamy i udzielamy fachowych rad i wskazówek kosmetycznych).

W. S. Lwów. Poudre ravissante de Mme Rosa Schaffer zawiera znaczną ilość tlenku cynku. Wysusza nadmiernie skórę.

Podolanka. O pielęgnowaniu cery i włosów podczas pobytu u wód zamieścimy szereg artykułów pióra Dra Lustra.

Ciekawa. Wzmiankowana w liście farba jest wysoce szkodliwa. Zawiera truciznę: Phenylendiamin (rozkładającą krew).

Zmartwiona Z. Nic dziwnego. Widocznie Pani pudrowała twarz w czasie stosowania kąpeli siarczanych. Wśród takich warunków nabiera cera szarego koloru w następstwie połączenia chemicznego siarkowodoru z metalami pudru.

FEJLETON.

KNUT HAMSUN.

Pierścionek.

Pewnego razu widziałem w towarzystwie młodą, zakochaną dziewczynę.

Oczy miała ciemnoniebieskie i promieniejące. Nie była wstanie skryć swego uczucia — kogo kochała?

Tego młodzieńca pod oknem, syna właściciela domu, młodzieńca w mundurze, o lwim głosie! Ach, mój Boże! Jak ona pieściła go oczyma i jak niespokojnie siedziała na krześle.

Kiedy wracaliśmy w nocy do domu, ja, który byłem bliskim jej człowiekiem, powiedziałem:

— Jaka cudna pogoda? Czy było ci dzisiaj wesoło? I, aby uprzedzić jej chęci, zdjąłem z palca zaręczynowy pierścionek i ciągnąłem dalej:

— Patrz, twój pierścionek zrobił się za ciasny, uciśnij mi, Czy nie mogłabyś go rozszerzyć?

Wyciągnęła rękę i szepnęła:

— Daj mi go, każę go poszerzyć.

A ja dałem jej pierścionek.

* * *

W miesiąc później znowu ją spotkałem.

Chciałem zapytać, co słyhać z pierścionkiem, ale przemilczałem.

— Niema się co spieszyć, — myślałem, — trzeba jej zostawić czas.

Rzuciła okiem w dół ulicy i powiedziała:

— Tak, prawda... pierścionek. Mam z nim straszną biedę. Gdzieś go schowałam, a raczej zgubiłam.

I czekała na moją odpowiedź.

— Gniewasz się o to? — zapytała z niepokojem.

— Nie, — odrzekłem.

Ach, mój Boże! Z jaką ulgą odeszła, kiedy się dowiedziała, że się nie gniewam.

Potem zeszedł cały rok.

Wróciłem znowuż do tej samej miejscowości i pewnego wieczoru przechodziłem z rana znaną dobrze mi drogę, a oto ona idzie naprzeciw mnie; oczy ma niebieskie, takie niebieskie i jeszcze bardziej promieniejące, ale usta jej zrobiły się takie duże, a wargi takie blade.

— Oto pierścionek! — zawołała. — Oto twój zaręczynowy pierścionek! Odnalazłam go, mój ukochany, i każam poszerzyć. Teraz już nie będzie cię cisnął.

Patrzyłem na porzuconą kobietę, na jej duże usta i blade wargi. Spojrzałem też na pierścionek.

— Ach! — powiedziałem i złożyłem przed nią niski ukłon. — Straszna bieda z tym pierścionkiem! Teraz jest znowuż za szeroki!

TURYSTYKA.

ZYGMUNT ROSNER.

Dwudziestopięciolecie wiedeńskiego towarzystwa

dla popierania interesów miejskich i turystycznych.

Jeszcze przed 25 laty nikt nie przypuściłby, że przyjdzie chwila, kiedy prezydent ministrów w swej programowej mowie w parlamencie wskaże na akcje ze strony rządu, mającą na celu ożywienie ruchu turystycznego. A jednak dzisiaj państwo ujęło w ręce ster ruchu turystycznego, aby go podnieść i ożywić.

U wszystkich kulturalnych narodów zauważyć można dążenia w tym kierunku, aby możliwie jak najliczniej skierować ku sobie falę przejezdnych i turystów; już nie tylko wiele gałęzi przemysłu, ale nawet wprost egzystencji ludzkich, zawisłych jest od mniej lub więcej ożywionego ruchu turystycznego. Mylnem jest utarte powszechnie zdanie, że właściwie korzystają z niego tylko hotele, restauracje, kawiarnie, teatry i lokale zabawowe: przeciwnie, nie ma prawie gałęzi przemysłu, któraby ze wzmożonego ruchu przejezdnych nie ciągnęła korzyści, nawet takie, które na pierwszy rzut oka w żadnym z nim nie stoją związku. Przemysł n. p. wydawnictwa widokówek zawdzięcza swój rozwój i kolosalne rozmiary jedynie ruchowi turystycznemu.

Jak ściśle cały był ludności związany jest i zależny od ruchu turystycznego, uwidacznia się najlepiej na stosunku wszelkiego rodzaju przemysłu do biur transportowych i podróży. Począwszy od bankiera i lichwiarza, skończywszy na biednym łańcuchu obuwi, mającym sklepik w podziemnej suterynie, wszyscy bez wyjątku odczuwają fluktuacje towarzystw przewozowych i ruchu przejezdnych. Ponadto jeszcze wywiera ruch turystyczny wpływ ogromny w kierunku polityczno-handlowym na pozostające ze sobą w kontakcie narody. Wymiana myśli i planów, zapoznanie się z nowymi wynalazkami i ulepszeniami na polu techniczem i przemysłem, wskazywanie nowych dróg zbytu i eksploatacji, wszystko to są zjawiska nieodłącznie towarzyszące ruchowi turystycznemu, a których skutki dla ekonomicznego rozwoju kraju są wprost nieobliczalne.

Dzisiaj nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że ruch turystyczny jest niezbędnym dla żywotności i zasobności kraju, że ożywia przemysł i handel i tworzy niejako podstawę do rozwoju i wzrostu przemysłu.

Jest on bodźcem do ulepszeń i reform w przemyśle, uproszczeń i ułatwień w handlu, a nawet niepośledni wywiera wpływ na rozszerzenie się kultury.

Klasycznym przykładem wpływu i skutków ruchu turystycznego jest Szwajcarya, zwiedzana rok rocznie przez 3 miliony turystów, którzy w kraju tym pozostawiają prawie 170 milionów franków. Z sumy tej korzystają wszyscy bez wyjątku, nie tylko koleje, właściciele hotelów i restauracji, lecz cały przemysł, cały handel, cały naród.

Jedyna może ujemna strona ruchu turystycznego, iż wpływa on niekorzystnie na zwyżkę cen artykułów spożywczych, dającą się dotkliwie uczuć klasie urzędniczej, znajduje poniekąd wytlómaczenie w tem, iż przyczynia się znacznie więcej do polepszenia warunków życia przez przysporzenie i podniesienie ogólnego dobrobytu.

Przez długie lata Wiedeń, mający wszelkie warunki i zalety potemu, zdala stał od ruchu turystycznego. Większy napływ obcych do stolicy państwa był wypadkiem sporadycznym, wywołanym przyczyną nadzwyczajną, jak wystawa, uroczystości dworskie i t. d.

Dopiero w r. 1882 kilku ludzi dobrej woli zawiązało komitet, i wydało odezwę, wzywającą do założenia związku, celem ożywienia i unormowania ruchu turystycznego we Wiedniu.

Napływ członków zgłaszających się do Związku był tak liczny, iż w miesiącu października i listopadzie ukonstytuowano Towarzystwo, a na Walnem Zgromadzeniu dnia 12 grudnia 1882 r. wybrano pierwszy Wydział, uzupełniony i zmieniony częściowo następnie w kwietniu 1883 r. Prezydentem wybrano Dra Maurycego Passauera, resztę godności wydziałowych rozdzielono między 9 członków ze sfer przemysłowych i hadlowych.

Pierwszą czynnością Wydziału było utworzenie biura, w którym przejezdni oprócz wszelkich informacji i ułatwień otrzymywali także wykazy mieszkań.

Biuro to wzorowane na szwajcarskich, zmieniło się z czasem na centralę, grupującą u siebie wszystkie interesy stojące w łączności z ruchem turystycznym.

Już w pierwszym roku istnienia wykazał Związek swą żywotność i działalność: dnia 1 lipca za staraniem

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców w Krakowie

FUNDACYA PIOTRA MICHAŁOWSKIEGO

ulica Karmelicka L. 66. — Telefon 112.

połącza

Nasiona

warzywne i kwiatowe. — Cebulki i sadzonki kwiatowe. — Szczepy i krzewy ozdobne. — Róże nisko i wysokopienne. — Rośliny doniczkowe kwitnące i dekoracyjne. — Wielką hodowlę sadzonek konwaliowych. — Bukiety i wieńce ze świeżych kwiatów po najniższych cenach.

ZAMÓWIENIA Z PROWINCYI ODWROTNĄ POCZTĄ.

Zakład utrzymuje z własnej pracy około 80 sierót.

Związku i pod jego kierownictwem przybył do Wiednia pierwszy pociąg wycieczkowy z Berlina. Za nim wiele innych z różnych miast. Turystów za pośrednictwem Związku umieszczano w hotelach i zapewniano im jak najdalej idące udogodnienia i ułatwienia.

Na skutek interwencji Związku dozwoliła dyrekcja poczt, aby w miesiącach letnich, ze względu na ożywiony ruch przejezdnych oddział pocztowy „Poste-restante“ otwartym był do godziny 9 wieczór.

W uznaniu działalności Związku zawezwała miejska komisja turystyczna dwóch stałych delegatów Związku do udziału w obradach, a Rada miejska już 1884 udzieliła Związkowi subwencji.

W r. 1886, ze względu na okoliczność, iż oprócz zajmowana się ożywieniem ruchu turystycznego, znaczną część swej działalności skierował Związek ku ulepszeniu miejskich urządzeń zmieniono tytuł Towarzystwa na „Wiener Verein für Stadtinteressen und Fremdenverkehr“. Od tego czasu działalność Towarzystwa w obu tych kierunkach coraz szersze zataczała kręgi, tak, iż obecnie nie ma ważniejszej sprawy w tym zakresie, w którejby ono bądź to pierwsze nie wystąpiło z inicjatywą, bądź to nie ujęło sprawy w swe ręce, przeprowadzając ją samodzielnie w swym zakresie, lub też w końcu nie udzieliło przynajmniej wyczerpujących a doświadczeniem popartych wskazówek.

Celem zaznajomienia przejezdnych ze Związkiem i jego biurem rozwinęto jak najenergiczniejszą propagandę. Przez ogłoszenia na ulicach miasta, w omnibusach i wagonach kolei elektrycznej zwracano uwagę turystów na cele biura, oraz jego użyteczność. Ponadto wśród przybyłych do Wiednia pociągami pospieszными rozdawano organ Związku „Fremdenblatt“. Ponadto zamieszczono na koszt Związku w albumie wydanym przez międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych kilkanaście widoków z osobliwości Wiednia, oraz dla „Lloyd-albumu“ dwukrotnie wydano w 5000 nakładzie reklamowe ogłoszenia z fotograficznymi odbitkami ważniejszych budowli i widoków Wiednia, które umieszczono po dworcach kolejowych, wagonach, restauracjach, biurach okrętowych i okrętach w całej Europie. W końcu wydano setki tysięcy pism ulotnych i reklam ilustrowanych, rozrzuconych po całym świecie, w celu zwrócenia jak najszerzej uwagi na Wiedeń.

Ponadto w uzupełnieniu działalności reklamowej, zajmował się Związek zwalczaniem niesłusznie gdziekolwiek-bądź przeciw Wiedniowi lub panującym w nim stosunkom, podnoszonych zarzutów, które nieodparte niekorzystny wpływ mogłyby wyrzucić na ruch turystyczny we Wiedniu.

Związkowi zagranicznym o pokrewnej tendencji przesłano wyczerpujący materiał wywiadowczy o Wiedniu, uzupełniając go stale z biegiem czasu.

W r. 1901 wydał Związek wyczerpujący „Przewodnik po Wiedniu“, oraz „Przewodnik po hotelach austriackich“. Oba te wydawnictwa osiągnęły w krótkim czasie większą ilość wydań, który to fakt najlepiej świadczy o ich użyteczności.

Związek w celach propagandy nie ograniczył się jednakże do własnych publikacji, owszem zajmował się nadto korekturą ukazujących się w kraju lub zagranicą książek i „przewodników“ traktujących o Wiedniu, ponadto brał udział przez swych delegatów w kongresach turystycznych lub pokrewnych, w obradach komitetów wystawowych itd.,

oraz w czasie innych zebrań, nie stojących w związku z turystyką. Kosztem Związku rozdawano uczestnikom zjazdów publikacje związkowe w celach reklamowych.

Głównym zadaniem Związku jest staranie o ulepszenie wszystkich tych instytucji we Wiedniu, które stoją w związku z ruchem turystycznym. Usiłowania w tym kierunku dały pomyślne rezultaty. Z roku na rok wzrasta frekwencja, dostrzeżono jednak, że przeciętny czas pobytu turysty we Wiedniu jest krótszym, aniżeli w innych miastach. Przekonano się więc, że nie wystarczy ściągnąć turystę do Wiednia, lecz nadto, iż trzeba obmyśleć sposoby jak najdłuższego zatrzymania go tutaj. W tym celu rozwinął więc Związek jak najenergiczniejszą działalność.

Przedewszystkiem uzyskał Związek stały wstęp dla szerszej publiczności do prywatnych galerii obrazów i muzeów



Radca cesarski **S. Lehr**
sekretarz Wiedeńskiego Tow. dla popierania interesów
miejskich i turystycznych.

jak: galeryi ks. Lichtensteina, w niedziele i święta do technologicznego Muzeum przemysłowego, Akademii technicznej i t. d., poczynił skuteczne starania w dyrekcjach teatrów o późniejsze rozpoczynanie przedstawień. Celem ożywienia życia nocnego za sprawą Związku oświetlono efektownie Ringi, Kärntnerstrasse, Graben, Kohlmarkt i inne bardziej uczęszczane ulice, a ponadto cały szereg kupców zobowiązało się w tym celu oświetlać okna wystawowe i sklepy do godz. 9 wieczór.

Akcyja w celu zniesienia za otwieranie wieczór bramy osiągnęła skutek o tyle, iż część właścicieli realności w I. dzielnicy, oraz gmina miasta w swych budynkach przeciągnęły czas zamykania bramy do godz. 11 wieczór.

Na wniosek Związku uregulowano wywożenie śmieci i nieczystości z miasta, powiększono ilość publicznych ze-

Fortepiany-Pianina, Harmonje i Pianole



z fabryk krajowych i zagranicznych, nowe i przegrane
≡ wynajmuje i sprzedaje za gotówkę lub na spłaty ≡



B. GABRYELSKA Kraków-Krzysztofory.

garów, przeprowadzono radykalne zmiany w sferach pro-
stytycyjnych, odczyszczono pomniki na placach miejskich,
powiększono ilość publicznych ustępów, uregulowano i wy-
brukowano cały szereg ulic, i t. d. W ogóle na wszyst-
kich polach starał się Związek o ulepszenia i udogodnie-
nia tak konieczne i niezbędne w stolicy państwa.

Dzięki interwencji Związku zaprowadzono w teatrach
przymus zdejmwania kapeluszy przez panie, przeprowa-
dzono ulepszenia w służbie bezpieczeństwa, poczyniono
cały szereg radykalnych zmian wśród przepisów miejsko-
policijnych o lokalach publicznych i zabawowych. Nie
mało przyczynił się Związek do zniesienia wałów okalają-
cych miasto, przesunięcia linii poboru podatku konsump-
cyjnego, oraz uregulowania — przez zakupno kamienic
i gruntów — placów i ulic miejskich.

Wśród postulatów, o które Związek obecnie w dal-
szym ciągu walczy, na pierwszy plan, oprócz zniesienia
opłaty za otwieranie bramy po godz. 10 wieczór, wyłoniła
się kwestya usunięcia w restauracjach wiedeńskich systemu
3 kelnerów, tak niedogodnego i kosztownego dla gości,
a zaprowadzenia systemu t. z. „rewirowego“.

Związek nie ograniczając się jedynie do propagandy
i miejscowych ulepszeń, brał czynny udział w obchodach
i uroczystościach, które mogły pewien wpływ wywierać na
ruch turystyczny, a nawet sam podobne inicjował i prze-
prowadzał. Prawie żadna uroczystość w ostatnich czasach
we Wiedniu nie odbyła się bez udziału Związku; za jego
inicjatywą urządzono d. 18 sierpnia 1883 pierwsze korszo
w Praterze, powtarzane odąd stale co roku. We wszyst-
kich wystawach urządzanych we Wiedniu uczestniczył
Związek niezmiernie. W czasie wystawy elektrycznej
w r. 1883 własnym kosztem urządził w Praterze koncerta
muzyki Edwarda Straussa, to samo robił w czasie wystawy
hygienicznej, jubileuszowej-przemysłowej w 1898 i gospo-
darczo-leśnej, urządzając oprócz koncertów licznie ucze-
szczane zabawy taneczne.

Nadzwyczaj wdzięczne pole do działalności znalazł
Związek w czasie co roku prawie odbywających się we
Wiedniu kongresów najrozmaitszego rodzaju, otaczając
członków swą opieką, starając się o ułatwienia i udogo-
dnienia jak najdalej idące, ba nawet układając nieraz pro-
gram przyjęcia.

Ponadto urządził Związek dla członków Zjazdów
i kongresów zbiorowe wycieczki w okolice Wiednia, bądź
to pociągami, bądź pojazdami.

Środki, jakimi rozporządza prywatny Związek, są
z natury rzeczy bardzo szczupłe, a rola jego ogranicza się
do pośrednictwa w życzeniach podróżującej publiczności,
albo do usiłowań uzyskania słusznych ulg i zmian. Jedy-
nym lecz skutecznym łącznikiem z państwami jest racyo-
nalna polityka handlowa i ekonomiczna. Chętna do podró-
żowania sama powstanie, jeżeli z nią połączone będą ma-
teryjalne korzyści. Ponieważ przeważna część przejezdnych
stanowią ludzie jadący za interesem, należy uzyskać dla

nich takie koniunktury handlowe, któreby im zapewniły
zyski. W zakres działania w tym kierunku nie sięga mo-
żność Związku, który musi je pozostawić właściwym czyn-
nikom t. j. Izbowi handlowym; sam Związek pośrednio je-
dynie może do tego przyczynić się przez uzyskiwanie bez-
pośrednich i szybkich połączeń kolejowych, zniżek kole-
jowych, taryfowych i przesyłkowych, oraz przez udzielanie
informacji w tym kierunku.

Temu ostatniemu stał jednak na przeszkodzie brak
większego biura podróźniczego we Wiedniu. Sprawa ta
dopiero postąpiła naprzód, gdy Związkowi udało się na-
kłonić firmę „Cook and Son“ do założenia filii we Wie-
dniu. Ze swej strony uzyskał nadto Związek zniesienie
stempla austriackiego na zagranicznych biletach okrętowych
i couponach hotelowych, co nie mało przyczyniło się do
częstszego ich używania.

Uznając z czasem konieczność takiego biura infor-
macyjnego w jaknajszerszym zakresie, założył je Związek
u siebie; biuro to udzielające informacji ustnych i pisem-
nych objęło w krótkim czasie swym zakresem agend cały
świat cywilizowany, a liczne zgłoszenia są najlepszym
dowodem jego użyteczności. Celem ożywienia ruchu prze-
jezdnych postarał się Związek, aby zagraniczne biura wy-
syłały pociągi wycieczkowe do Wiednia. Ponadto niemało
przyczynił się Związek do zamienienia tramwaju konnego
na elektryczny, oraz do unormowania taks fikajerskich.
Wskutek akcji Związku ustalono w końcu wynagrodzenie
postańców publicznych, wysokość napiwków portyerów
i służących hotelowych.

Energiczną akcją rozwinął również Związek w kie-
runku zniesienia wizy konsula austriackiego na paszpor-
tach poddanych rosyjskich, przybywających do Wiednia.

Daty statystyczne z ostatnich kilkunastu lat najlepiej
wykazują wzrost ruchu turystycznego we Wiedniu; wpraw-
dzie nagie cyfry podają tylko wyniki całego szeregu usi-
łowań, niejako ogólną sumę wielu przyczyn, i są tylko
wypadkową z wszystkich dodatnich i ujemnych okoliczno-
ści towarzyszących rozwojowi ruchu turystycznego, prze-
cież jednak są niezbitym dowodem, że starania Związku
nie są bezowocne.

Dlatego też Związek przykładą tak wielką wagę do
starannego prowadzenia statystyki.

Stały przyrost z roku na rok który wykazuje, i że
Wiedeń jako stolica państwa cieszy się coraz większą sym-
patją wśród mieszkańców krajów koronnych, którzy co rok wię-
cej ciężą ku swej metropolii. Natomiast ta sama statystyka
odnośnie do Węgrów wykazuje wielkie różnice; i tak gdy
w roku 1888 liczba przybyłych do Wiednia Węgrów wy-
nosiła 66.004 osób, cyfra ta w roku 1906 wykazuje za-
ledwie 39.118 osób. Najwyższa liczba przypada na rok
1902, to jest 76.292 osób. Powodem bezpośrednim tego
jest sytuacja polityczna i jej wahania i powstałe stąd na-
prężenie stosunków między obu częściami monarchii.

AUTO

W KRAKOWIE

Plac Szczepański L. 2.

Wylączne zastępstwo na Galicyę Aust.
Daimlera wszelkie przybory automobili-
we. — Pneumatyki, Benzyna, Oliwa, fabry-
czny skład angielskich przyborów sporto-
wych. — Tennis, Piłka nożna, Hockej Golf.
Sport turystyczny letni i zimowy.

Galic. Auto Garage

SKA Z OGRAN. ODPOW.

Oficyalna Garage Galicyjskiego Klubu Automo-
bilowego. Pierwszy a najlepszy fachowy warsztat
reperacyjny wykonuje takowe pod gwarancją.
Garagowanie wozów.

Kraków, Smoleńsk L. 29.

Specjalnie co do narodowości to jedynie tylko stały i regularny przyrost z roku na rok, wykazuje statystyka przybyłych do Wiednia Rosyan (w r. 1888 — 7648 osób, w r. 1906 — 23.583 osób). Tworzą więc oni bardzo pożądaną kontyngent turystów. Stały ubytek wykazuje statystyka Niemców z krajów związkowych, co tłumaczyć należy polityką kolonialną i rywalizacją między Wiedniem a Berlinem. Anglicy i Amerykanie trzymają się prawie stale przy jednej cyfrze (przeciętnie po 4100 osób) natomiast mały wzrost wykazują daty odnośnie do Francuzów (w r. 1906 — 5459 osób).

Ogólna jednak cyfra ruchu przejednych we Wiedniu wykazuje stały i postępujący przyrost (w r. 1888 — 181.000 osób, w r. 1890 — 285.308 osób, w r. 1900 — 417.403 osób w końcu roku 1909 — 505.105 osób).

Na podstawie tych cyfr dadzą się bardzo łatwo obliczyć korzyści płynące dla mieszkańców Wiednia.

Jeżeli przyjmiemy przeciętnie, że każdy turysta wyda na dzień na mieszkanie i życie K 10.— dalej na zakupno towarów i odwiedziny teatrów, koncertów i t. d. wyda 12 K, to przy przeciętnym 3 dniowym pobycie wypadnie 505.000 — 36 — 18.18 milionów koron. Suma ta bezsprzecznie dojdzie do kwoty 20.000.000 K. jeżeli uwzględnimy obcych, zamieszkałych prywatnie lub w pensjonatach.

Wiadomości bieżące.

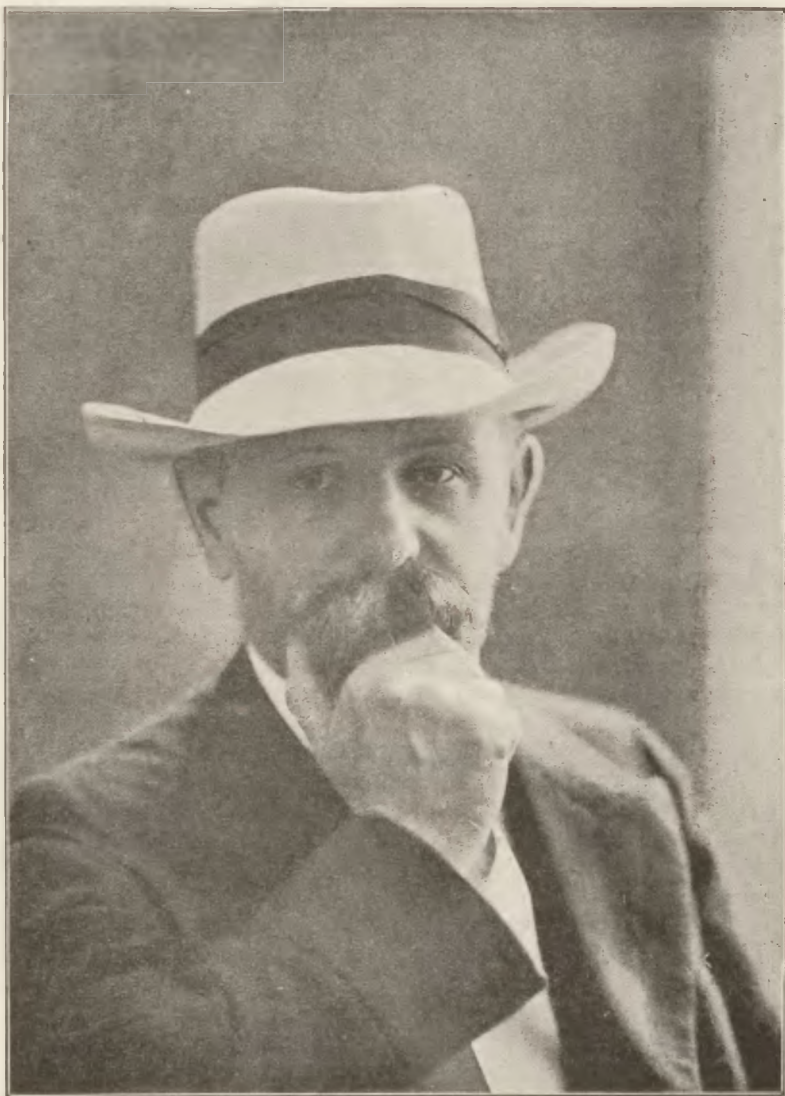
Dr. Andrzej Chramiec w Zakopanem obchodzi w roku bieżącym jubileusz dwudziesto-pięcioletniej pracy zawodowej jako lekarz kierujący zakładem leczniczym. Zachęcony przez „odkrywcę“ Zakopanego i jego wielkiego miłośnika śp. prof. Dra Chałubińskiego, wybudował dzisiejszy jubilat na gruncie ojcowskim zakład, który tylko w lecie mieścić mógł w sobie zaledwie kilkanaście osób. Pomysł był nadzwyczajnie szczęśliwym — wkrótce zakład nie mógł pomieścić coraz liczniej zgłaszających się chorych i okazała się konieczna potrzeba rozszerzenia go prawie z każdym rokiem. Ogromem pracy i wysiłkiem żelaznej woli stworzył Dr. Chramiec zakład leczniczy obecnie największy na całym obszarze ziem polskich i najlepiej z podobnych zakładów pod względem lekarskim urządzony — i to jest — nie ulega kwestyi zasługą jubilata bezpośrednio.

Pośrednio był i rozwój zakładu Dra Chramca dał pole do stworzenia z Zakopanego stacji klimatycznej, do powstania kilku innych zakładów leczniczych, z których przedewszystkiem wymienić należy znakomicie urządzone i prowadzone Sanatorium Dra Dłuskiego, specjalnie dla chorych piersiowo; dał pośrednio impuls do powstania całego szeregu pensjonatów, domów i will prywatnych, jednym słowem dał impuls do rozwoju dzisiejszego Zakopanego, wykazującego obecnie frekwencyę do 12.000 osób co roku.

Po 25 latach trudów i mozolnej pracy przed zakładem Dra Chramca otwiera się nowa, pogodna przyszłość. Dzięki staraniom właściciela, pragnącego być swego zakładu zabezpieczyć i w daleką przyszłość — przechodzi zakład Dra Chramca na własność Towarzystwa akcyjnego z kapitałem dwóch milionów koron. Dotychczasowy właściciel zatrzymuje nadal kierownictwo zakładem.

Już w przyszłym roku rozpocząć ma Towarzystwo budowę nowego murowanego domu z uwzględnieniem wszelkich wymogów leczniczych i zdrowotnych a po wykończeniu tegoż przystąpi Towarzystwo do budowy wspaniałego „Kurhausu“, przeznaczonego tylko dla osób, nie potrzebujących kuracyi w zakładzie.

Szanownemu Jubilatowi i nowemu Towarzystwu przesyłamy życzenia wszelkich pomyślności i dalszego świętego rozwoju zakładu dla dobra chorych, Zakopanego i kraju.



Dr. Andrzej Chramiec.

Administracyę czasopisma „Zakopane“ objął z dn. 1 stycznia b. r. p. Floryan Grużewski, właściciel Domu komisowego i kantoru wymiany pod firmą A. Modliński i S-ka, mieszczącego się przy ul. Krupówki l. 42; do niego zatem we wszystkich sprawach administracyjnych zwracać się należy. Pojedyncze numery czasopisma „Zakopane“ można nabywać: w biurze administracyi, w biurze klimatycznym, w księgarni L. Zwolińskiego, w głównej trafice, w bazarze krajowym J. I. F. Komendzińskiego; w Krakowie: w agencji dzienników Hopcas i Salomonowa i na dworcu kolejowym; w Chabówce: u portyera. Prenumerata została zmniejszoną z 8 K na 6 K rocznie.

O inwestycjach w Krynicy. Artykuł pod tym tytułem umieści „Przegląd zdrojowo-kąpielowy“ w najbliższym numerze.

Kredyt na domy w zdrojowiskach. W r. 1908 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z dyrekcją Banku krajowego obmyślił taką zmianę przepisów o udzielaniu pożyczek hipotecznych w listach zastawnych Banku krajowego, któraby umożliwiała udziela-

nie takich pożyczek w zdrojowiskach i miejscach klimatycznych nawet na domy drewniane, jeśli są kryte ogniotrwałym materiałem i ubezpieczone od szkód pożarowych.

Dyrekcja Banku krajowego oświadczyła gotowość przeznaczenia na ten cel funduszu gotówkowego, a Wydział krajowy zgodził się na tę myśl i zatwierdził przepisy o udzielaniu przez Bank pożyczek gotówkowych osobom prywatnym na skrypty notaryalne, za hipotecznym ubezpieczeniem. Według nowych przepisów, Bank krajowy będzie mógł właścicielom realności w miejscowościach klimatycznych i zdrojowiskach na domy murowane, a nawet drewniane, ogniotrwałe kryte, w miejscowościach klimatycznych i zdrojowiskach położone, udzielać pożyczek gotówkowych amortyzacyjnych, na okres nie dłuższy jak 19 lat. Odnosi się to oczywiście do takich wypadków, w których nie można korzystać z pożyczek hipotecznych w listach zastawnych.

Izby aptekarskie. Termin do przedłożenia opinii o rządowym projekcie ustawy o Izbach aptekarskich minął dnia 15 marca br.

Wystawa farmaceutyczna. Władze zezwoliły na urządzenie w roku bieżącym wystawy farmaceutycznej w Warszawie; prezesem komitetu zamierzonej wystawy jest p. Franciszek Karpiński, właściciel apteki i fabryki w Warszawie.

XI Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. Posiedzenie Ogólnego Komitetu XI Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich odbyło się w piątek, dnia 4 lutego br. w domu Towarz. Iekarskiego przy licznych udziałem lekarzy i przyrodników krakowskich. Zebranie, któremu przewodniczył prezes Komitetu organizacyjnego prof. Julian Nowak, uchwalił urządzić XI Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie w dniach 18, 19, 20 i 21 lipca 1911 roku i wybrał komitet ściślejszy, do którego powołano pp. Ciechanowskiego, Domańskiego, Grabowskiego, Godlewskiego, jun., Gutwińskiego, Janiszewskiego, Kar. Kleckiego, Kostańskiego, Kwaśnickiego, Landaua, Łazarskiego, Łopuszańskiego, Mięszowicza, Marchlewskiego, Mikuckiego, Morozowicza, Pańkowskiego, Papęgo, Piltza, Rollego, Siedleckiego, Surzyckiego Stéf., Stahra, Wicherkiewicza, Zakrzewskiego Konst., oraz upoważnił tenże Komitet do kooptowania innych jeszcze członków.

Zadaniem wybranego Komitetu będzie przeprowadzić organizację naukową Zjazdu, oraz przez porozumienie ze wszystkimi zawodowymi organizacjami lekarzy i przyrodników zapewnić Zjazdowi jak najliczniejszy udział wszystkich interesowanych. Dyskusja toczyła się następnie nad propozycją prezydium, aby skupić prace naukowe Zjazdu w mniejszej, niż dawniej liczbie sekcji i zwrócić więcej uwagi na referaty zbiorowe, poświęcone przez specjalistów bieżącym doniosłym zagadnieniom nowych dziedzin wiedzy.

Propozycja ta uzyskała powszechne uznanie. Zamierzonym jest dostarczyć tych referatów w druku uczestnikom jeszcze przed rozpoczęciem Zjazdu.

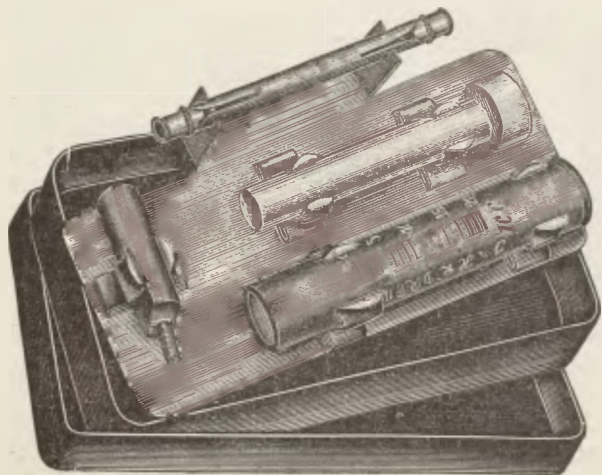
Ze Zjazdem lekarzy i przyr. postanowiło Tow. balneologiczne połączyć się i utworzyć sekcję balneologiczną i urządzić wystawę balneologiczną, co przyjęto z prawdziwym uznaniem.

„Młoda Farmacja“, pismo poświęcone sprawom młodych galicyjskich współpracowników aptekarskich, zaczęło wychodzić w Rawie pod redakcją p. Stefana Ratusińskiego.

Przyczynek do sławy zagranicznych nowych leków. Monachijski sąd krajowy wniósł oskarżenie przeciw fabrykantowi „Puro“ dr. Schollowi, z powodu oszustwa i usiłowanego oszustwa, spowodowanego ogłoszeniem w gazetach, mogącym wprowadzić w błąd opinię publiczną. Po kilkudniowej rozprawie oskarżony został skazany na 1 miesiąc więzienia i 3000 marek kary pieniężnej, a przy nieściągalności tejże na dalszych 200 dni aresztu.

Ankieta farmaceutyczna we Lwowie 1909. Nakładem Wydziałów Magistrów w Krakowie i Lwowie wyszła broszura, zawierająca referaty i sprawozdania z przebiegu ankiety, która odbyła się we Lwowie 29 czerwca 1909 roku.

Recepty kurfuszerów. Z polecenia rządu zastanawiała się Izba aptekarska w Westfalii nad stanowiskiem aptekarzy wobec ordynacji kurfuszerów i wydała w tej sprawie następujące orzeczenie: „Izba nie jest w możności wystąpić przeciw aptekom za sporządzanie leków na recepty kurfuszerów jak długo takie nie sprzeciwiają się prawnym postanowieniom, to jest jak długo chodzi tylko o sporządzanie takich recept, których składniki muszą być wydawane także w odręcznej sprzedaży. Sporządzanie takich recept jest nie tylko prawem, ale może nawet obowiązkiem aptekarzy. Gdyż stanowczo nie jest wyłącznym zadaniem nowoczesnej apteki wykonywanie służby pomocniczej lekarza. Apteka jest raczej instytucją zupełnie samoistną i niezależną, powołaną do dostarczania chorej publiczności leków pewnych, nienagannyh, o kontrolowanej czystości, należyście przechowywanych i wydawanych. Tylko pewne silnie działające leki są zarezerwowane dla ordynacji lekarskich. Zresztą aptekarz niema prawa wpływać na życie publiczności, albo nią się opiekować. (Chem. Ztg. 1900. Nr. 133). — Nasze gremia nie wydałyby takiego orzeczenia, które omal, że nie bierze w opiekę ordynacji kurfuszerów. Wszak nawet stara nasza „instrukcja dla aptekarzy“ z 3. listopada 1808 r. mówi całkiem wyraźnie w § 18., że z apteki wolno wydawać tylko recepty przepisane i podpisane przez upoważnionych do tego lekarzy i chirurgów. Także Ministerstwo spraw wewn. rozstrzygnęło dnia 27 lutego 1895 r. l. 1292 podobne zażalenie aptekarza na niekorzyść ordynacji kurfuszerów, powołując się w swem orzeczeniu na powyższy § 18 instrukcji dla aptekarzy, przyczem orzekło całkiem nie dwuznacznie, że przepisywanie lekarstw zastrzeżone jest u nas wyłącznie dla lekarzy.



SKŁAD PRZYRZĄDÓW LEKARSKICH
D^{ra} Bolesława Drobnera
 W KRAKOWIE
 przy Placu Szczepańskim L. 2. Telefon 415 c.
 POLECA
 strzykawki — aparaty elektryzacyjne — aparaty do masażu — stetoskopy — fonendoskopy i t. d. i t. d.
 Wypożycza się balony z tlenem.

Ważna wizyta. Dnia 19 lutego przybyli do Zakopanego pp. E. Pliwa, radca ministerjalny, dr. Henryk Redl, radca sekcyjny, referent dla spraw szkół przemysłowych w ministerstwie robót publicznych, Antoni Stefanowicz kraj. inspektor szkół przemysłowych i sekretarz namiestnictwa dr. Żebracki ze Lwowa.

Przedewszystkiem zwiedzili oni w towarzystwie grona nauczycielskiego miejscowego szkołę zawodową przemysłu drzewnego i wyrazili zdziwienie, że w tym walącym się budynku może mieścić się szkoła. Nazajutrz byli goście obecnymi na nauce rysunków dla terminatorów w klasach prof. Rasińskiego i Turka i zwiedzili pracownię malarską p. Kazimierza Brzozowskiego, w której „Sztuka Podhalańska“ nagromadziła bardzo ciekawe okazy: kilimów, pasów i innych wyrobów ze skóry (pracy p. Biechońskiej) przedmiotów ślusarskich (wyrobu Mosza) i wiele jeszcze innych z zakresu sztuki stosowanej. Szczególniej kilimy i wyroby skórzane, wykonane z wielkim poczuciem piękna, zrobiły na nich bardzo dodatnie wrażenie. Stąd udali się do Muzeum tatrzańskiego im. Chałubińskiego, gdzie oglądali okazy wyrobów góralskich. Popołudniu wyjechali na zwiedzenie sanatorium dr. Dłuskiego. Trzy sale niedawno urządzone przez artystów: Rembowski, Frycza i Uziembłę, ich sztuka dekoracyjna i prace malarskie zdziwiły przede wszystkim gości wiedeńskich, którzy nie spodziewali się widzieć tutaj tak wykwintnych rzeczy. Towarzyszył im tutaj p. Rembowski i kilku artystów, członków „Sztuki Podhalańskiej“ z Zakopanego. Zwiedzano następnie mieszkanie pp. Dłuskich i zachwycano się wspaniałymi zbiorami wycinanek łowickich, ceramiki lubelskiej i innych wyrobów sztuki ludowej z rozmaitych stron Polski.

W poniedziałek wizytowano w dalszym ciągu szkołę drzewną; odbywały się narady nad reorganizacją niektórych oddziałów szkoły, a w południe udano się do urzędu gminnego, gdzie poruszono ważną sprawę wybudowania nowej szkoły drzewnej, która odpowiadałaby wszelkim warunkom, zapewniającym jej rozwój. Tak referentowi dr. Redlowi, radcy Pliwie, jakoteż delegatom krajowej Rady szkolnej za podjęcie tej myśli zebrani członkowie Rady gminnej dziękowali serdecznie. Popołudniu zwiedzono „dom pod jodłami“ pp. Pawlikowskich, zaprojektowany przez St. Witkiewicza. We wtorek wyjechali goście pod najlepszym wrażeniem do Krakowa, żegnani przez grono nauczycielskie i Inspektora Stacji klimatycznej.

Spodziewamy się, że wizyta ta pchnie sprawę budowy szkoły zawodowej nareszcie naprzód, że odniesie też z niej korzyści i „Sztuka Podhalańska“.

Wystawa — „Czystość to zdrowie“. Towarzystwo higieny praktycznej im. Bolesława Prusa w Warszawie przystąpiło do zorganizowania wystawy, mającej na celu rozpowszechnienie wśród szerokich warstw społeczeństwa zasad higieny. Wystawa w sposób poglądowy przedstawi higienę mieszkań, szkół, biur, urzędów publicznych i t. d., słowem, da to wszystko, co jest niezbędnym warunkiem do zdrowia, tak jednostek, jak całego ogółu.

Na odbytem onegdaj posiedzeniu komitetu wystawowego, przewodniczącą poszczególnych sekcji zdawali sprawę z zamierzonych i wykonanych już częściowo punktów programu wystawy.

Przewodniczący sekcji I.: „Czystość w życiu dziecka“ dr. Jan Bączkiewicz oświadczył, że sekcja wystawi dwa wzorowo urządzone pokoje dziecięce: sypialny i bawialny, ze wszelkimi sprzętami, przyborami, pościelą, zabawkami i ubraniami dla dzieci w wieku przedszkolnym. W tejsze sekcji dr. Jaworski urządzi wzorowy pokój „porodowy“. Przewodniczącym sekcji II.: „Czystość w szkole“, pastor Machlejd, zajął się wystawieniem wzorowej klasy z materiałow, dostarczonych przez „Uranie“, pensję p. Rudzkiej i gimnazjum imienia Reya, obok modelu wzorowej szkoły dwuklasowej, który robiony jest według specjalnych wskazówek. Na wyróżnienie w tym dziale zasługuje projekt dezynfekcyi książek używanych. Przewodniczącą sekcji III.:

„Czystość osobista“ dr. Tchorznicki naszkicował następujący program działalności: mycie skóry, czesanie, golenie, mycie jamy ustnej, kąpiele.

Dział IV. obejmie czystość kuchni i czystość pokarmów: pierwszą zajmie się p. Norkowska, która urządzi kuchnię wzorową, drugą zaś szereg lekarzy z dr. Józefem Zawadzkiem, jako przewodniczącym sekcji na czele. Sekcja IV. pod kierunkiem dra Chodeckiego przedstawi „czystość w mieszkaniach“. Sekcja V. obejmie „czystość w biurach“ i między innymi zajmie się wzorowym urządzeniem archiwum. Dalej pójdzie: czystość ulic i ogrodów, czystość na kolejach, w których to działach demonstrowane będzie: oczyszczanie ulic z błota, zraszanie ulic, dezynfekcyonowanie stacji dorożek, wzorowe szafety, niszczenie śmieci, ławki ogrodowe, urządzenia wagonowe, bufety stacyjne i t. d. Wreszcie sekcja ostatnia zajmie się wykazywaniem skutków braku czystości, a więc pasożytów skórnych, zanieczyszczenia zawodowego, zanieczyszczenia ubrań, pokarmów, powietrza, wody i t. d. W sekcji tej dział bakteriologiczny objął dr. A. Żurkowski wespół z drem Henryngem, który zajął się specjalnie sprawą zanieczyszczenia powietrza przez czad, gaz oświetleniowy i t. d.

Wystawa otwarta będzie d. 10 kwietnia w Galeryi Luksemburga przy ul. Senatorskiej.

Nowości lecznicze. Kollegium lekarskie w Hamburgu przestrzega przed t. zw. proszkami menstruacyjnymi, które ukazały się w handlu pod różnemi nazwami, jak: fer.ina, mimosa, nikongi, geisha, japano, katamenien, reginn, tabor i t. p. Proszki te składają się poprostu ze sproszkowanego rumianku rzymskiego i kosztują 3—5 marek.

Redaktor odpowiedzialny:

Dr. Jan Frączkiewicz.

Dr. Jan Frączkiewicz

Prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych Szpitala jubil. OO. Bonifratrów

ordynuje od 11—12 przed poł. i od 3—5 po poł.

Kraków, ulica Jabłonowskich L. 2.

(róg ulicy Straszewskiego) naprzeciw Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Telefon Nr. 2016/VIII.

Rok założenia 1869.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY GOLDLUST i Spółka

Kraków, ul. Lubicz L. 7.

Brody, Podwołoczyska, Czerniowce.

Przedsiębiorstwo składów towarowych
i przewozu mebli wozami patentowanymi.

FILIE: Lwów, Sykstuska 26. — Szczakowa-Graniczna. — Nadbrzezie, przystań nad Wisłą. —

Radziwiłłów-Wołoczyska.

ZJEDNOCZONE AUSTRYACKIE

AKC. TOWARZYSTWO ŻEGLUGI PAROWEJ
przedtem

Austro-Americana“ & Fratellii Cosulich“

Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny.

Telegramy: **Goldlust.**

Telefonu Nr. 58.



Sanatorium dla chorych piersiowo

Dra K. DŁUSKIEGO

W ZAKOPANEM

otwarte przez cały rok. — Wspaniały widok na Tatry. — Lasy świerkowe. — Wystawa wszystkich pokoi południowa. — Obszerne leżalnie dla leczenia klimatycznego. — Wzorowe urządzenia pod względem higieny. — Oświetlenie elektryczne. — Kanalizacja, windy, kąpiele i natryski. — Ogrzewalnie centralne. — Wodociąg zimnej i gorącej wody na wszystkich piętrach. **Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 K. dziennie, pokoje od 2 K. dziennie.** Powozy na zamówienie do pociągu. — Poczta, telefon i telegraf w miejscu.

Nagrodzony na wystawach światowych w Paryżu, Londynie i Brukseli pierwszymi nagrodami „Grand Prix“ w formie złotych medali i dyplomów honorowych

Zakład Dentystyczny J. FISCHERA

Kraków, Grodzka 60. — Telefon Nr. 844.

Wykonuje według najnowszej metody amerykańskiej szczęki bez podniebienia, mostki, korony zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakresie techniki dentystycznej wchodzące roboty.

Stacya tramwaju „Wawel“.

Stacya tramwaju „Wawel“.



Nr. telef. 86. — Założony w r. 1838.

DOM SPEDYCYJNY I KOMISOWY

Dworzec kolejowy, pawilon odjazdowy

H. MENDELSON

W KRAKOWIE.

Właściciele: F. A. i M. WACHTLOWIE.

FILIE: W Boguminie (Oderberg), Oświęcimie i Szczakow.

Biurowe spedycyjne c. k. uprzyw. kolei półn. Ces. Ferdynanda. Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państw. w Krakowie. Komercyjny korespondent c. k. austr. kolei państw. dla szlaków galicyjskich. Przewóz mebli w patentowanych wozach meblowych. Posyłki zbiorowe, pospieszne i ciężarowe. Oclenia przesyłek zagranicznych. — Przesyłki międzynarodowe po cenach ryczałtowych.

PLASZOWSKA PAROWA FABRYKA dachówek i cegieł

Stow. zarejestrowane z poręką ograniczoną.

Biuro: KRAKÓW, ulica Gertrudy L. 8.

POLECA:

dachówkę tłoczoną i ciągnioną, drewny różnych kalibrów, cegły maszynowe, okładzinowe i fasadowe

po cenach przystępnych.

Zarząd.

Międzynarodowe Przedsiębiorstwo Handlowe
(szczególnie z Rosją)

N. KATZNER DOM HANDLOWO-KOMISOWY

w Podwojczykach, Wołoczyskach, Brodach i Radziwiłowie

Stałe taryfy przewozowe (stawki) do Rosyi i z Rosyi wraz z wszelkimi kosztami i fachowe oclenie. Wywóz wełny drzewnej, desek na skrzynki do jaj, brusków i toczydeł dla kos żniwiarek. Sprzedaż węgla kamiennego, koksu i antracytu. Herbata w oryg. paczkach z ces. rosyjską rządową banderolą.

Živnostenska Banka pro Čechy a Moravů w Pradze

Bank przemysłowy dla Czech i Morawii w Pradze

Filia w Krakowie Rynek 17.

Adres dla telegramów, Živnostenska Kraków. — Zakład centralny w Pradze. Kapitał akcyjny 40.000.000 kor. Fundusze rezerwowe 12.000.000 kor. Filie: Wiedeń, Lwów, Berno, Morawska Ostrawa, Iglawa (w Morawach) Pardubice, Czeskie Budziejowice, Tabor, Pilzno. Składy węgla en gros w Ujściu nad Łabą (Aussig a E).

Eskont weksli. Inkaso w kraju i zagranicą, wykonywanie zleceń giełdowych, przyjmowanie wypłat na obce miejsca handlowe, akredytywy, przechowywanie papierów wartościowych, kantor wymiany, zakupno i sprzedaż papierów wartościowych, dewiz, walut, monet, zaliczki na papiery wartościowe.

Przyjmowanie wkładek na rachunek bieżący i na książeczki wkładkowe 4%.

PERFUMY, MYDŁA i Pudry krajowe, francuskie i angielskie.
WODA kolońska prawdziwa
WODA kolońska krakowska Eau Pologne „Wanda”.
Przybory toaletowe, Wanny i miednice gumowe.

KULE i kęgle z drzewa Lignum Sanctum.

GŁÓWNY SKŁAD:

MYDŁA przetłuszczonych Malinowskiego.



PIŁKI

nożne.

Dyski, Oszczepy,
i Dzidy do rzucania.

DIABOLLO
i Boomerang
do zabawy.

polecają

REGIM

i
SPÓŁKA

KRAKÓW
Rynek 37.

LAWN

TENNIS

RAKIETY

PIŁKI

Prasy
i Siatki do rakiet

Torby do rakiet



DOSTAWCA DLA ZWIĄZKU LEKARZY

B. WIERZEJSKI

Kraków, Rynek,
róg ul. Floryańskiej

poleca w wielkim wyborze

Bieliznę

białą i kolorową

Krawaty

wspaniałe.

Rękawiczki

damskie i męskie.

Kamizelki

ozdobne.

Ważne dla podróżnych.

MLECZARNIA E. DOBRZYŃSKIEJ

Punkt zborny dla przejezdnych!

Punkt zborny dla przejezdnych!

Zakłady stałe:

1. Ulica Sławkowska l. 12.
2. Plac WW. Świętych l. 9 i 10.

Kraków

⇒ Telefon Nr. 562. ⇒

Zakłady letnie:

3. Planty, obok pałacu biskupiego
(u wylotu ulicy Wiślniej i Franci-
szkańskiej).

Przedsiębiorstwo dla oświetlenia elektrycznego i przeniesienia siły
Inż. RUDOLFA POPPERA w Krakowie

Telefon Nr. 484. Floryańska 47. Telefon Nr. 484.

Wykonuje modernistyczne urządzenia dla oświetlenia i przeniesienia siły
każdego rodzaju i wielkości.

Kompletne urządzenia stacji elektrycznych, dla oświetlenia domów, wил, pałaców, hoteli, fabryk, tartaków,
gorzełń, browarów, zdrojowisk, gospodarstw rolnych i t. p.

Skład materiałów instalacyjnych, lamp łukowych, wentylatorów, motorów, dynamo-maszyn, aparatów mierzących,
regulujących i kontrolnych.

Świeczniki elektryczne po cenach konkurencyjnych. — Projekty, plany, porady
techniczne, kosztorysy i cenniki na żądanie.

Pierwszorzędna Pracownia Sukien Męskich

Leona Grabowskiego właściciel **Gabryel Grabowski** firmy

w Krakowie, ul. Szpitalna L. 36. Telefon 561.

MATERIAŁY i KRÓJ ANGIELSKI. — WYKOŃCZENIE ARTYSTYCZNE.

Kraków, ulica Grodzka L. 13.

Nowości w wełnie, jedwabiu, bawełnie, jakoteż
konfekcyi damskiej poleca

HENRYK SCHWARZ

Kraków, ulica Grodzka L. 13. — Telefon Nr. 43.

Bielizna stołowa, Płótna, Perkalę.

Chustki do nosa, chustki i echarpes wełniane i angielskie himalaya.

Pledy i couvre plets, dywany i chodniki.

ZAMÓWIENIA NA KONFEKCYĘ DAMSKĄ WEDŁUG MODELI LUB ŻURNALI.

Kraków, ulica Grodzka L. 13.

Kraków, ulica Grodzka L. 13.

Kraków, ulica Grodzka L. 13.

APTEKA FORT. GRALEWSKIEGO

W KRAKOWIE, ULICA SZCZEPAŃSKA L. 7

poleca następujące wyroby własne:

Petrogen „Jahra“ Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. **Cena flakonu K 2 i K 4.**

Balnodor Krem „Jahra“ Znacomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. — **Tuba 70 halerzy.**

Balnodor Mydło „Jahra“ Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jahra“ **Balnodor mydło i krem** używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. **Sztuka 1 K.**

Kali chloricum Pasta do zębów „Jahra“
Wybiela zęby desinfekcyonuje jamę ustną. **Tuba 80 hal.**

Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

Dra Y. CHLUMSKY'EGO

Docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego

W KRAKOWIE, RYNEK KLEPARSKI 12. Telefon 540.

(Osobny budynek połączony z ogrodem).

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych, gimnastyka lecznicza, masaż — Aparaty motorowe mechanoterapeutyczne, leczenie gościa i chorób stawów gorącym powietrzem. Aparat Roentgenowski. Kursa masażu dla lekarzy. Własny wyrób ortopedycznych przyrządów, gorsetów, pasów brzusznych, bandaży przepuklinowych. Robotnicy Hessinga.

Zakład otwarty cały rok i prowadzony tylko przez lekarzy.

G. SZCZURKOWSKI KRAKÓW, GRODZKA 2.

HANDEL PRZYBORÓW DO SZYCIA, HAFTU I KRAWIECZYZNY, PRZYBORÓW TOALETOWYCH I GALANTERYI. — WIELKI WYBÓR PASKÓW, TOREBEK RĘCZNYCH, RĘKAWICZEK, WSTAŻEK, POŃCZOCH itd. — NAJWIEKSZY I NAJTAŃSZY W KRAKOWIE SKŁAD GIER TOWARZYSKICH, LALEK, KONI NA BIEGUNACH, GIER

CENY NIZKIE.

SPORTOWYCH itd.

TOWAR DOBOROWY.